

DZIENNIK ŁÓDZKI



Rok VII Nr 232 (2212)

Łódź, czwartek 30 sierpnia 1951 r.

Wkrótce rozpocznie się w ZSRR akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju

MOSKWA, 29.8. — 28 sierpnia odbyło się plenium radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, które omówiło dwa zagadnienia: przeprowadzenie w ZSRR kampanii zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju oraz zwołanie wszechzwiązkowej konferencji Obrońców Pokoju.

Podczas obrad przemawiali m. in.: Iłja Erenburg, Michał Szofochow, Konstanty Fiedin, Li

dia Korabielnikowa, metropolita Mikołaj.

Plenum postanowiło rozpocząć we wrześniu 1951 roku w Związku Radzieckim akcję zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami i wzy-

wa wszystkich ludzi radzieckich do składania podpisów pod tym apelem.

Następnie plenium powzięło uchwałę w sprawie zwołania w listopadzie 1951 roku III Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju.

Wszyscy związkowcy wezmą udział w zwalczaniu spekulacji

Uchwała sekretariatu CRZZ

CRZZ wita z uznaniem doniosłą uchwałę rządu w sprawie wzmocnienia walki ze spekulacją i nadużyciami w handlu jako wyraz troski władzy ludowej o interesy najszerzszych mas pracujących.

CRZZ jest przekonana, że ta uchwała przyczyni się do ukrócenia spekulacyjnych machinacji i do poprawy zaopatrzenia ludności w artykuły, których niedobór odczuwa się przejściowo na rynku.

W chwili obecnej spekulanci paskarzą i wszelkiego rodzaju szkodnicy usiłują zerwać kosztami mas pracujących na przejściowych trudnościach w zakresie zaopatrzenia, szerzą zamęt, wrogie plotki, próbują dezorganizować handel uspołeczniony, skup żywności i płodów rolnych dla potrzeb miasta.

Stanowcza walka przeciwko tym szkodliwym elementom jest niezbędnym warunkiem szybkiej poprawy zaopatrzenia ludzi pracy w mięso i inne artykuły.

Stanowcza walka przeciwko spekulacji i nadużyciom w handlu, leżąca w najbardziej żywotnych interesach mas pracujących miast i wsi, jest obowiązkiem całego aktywnego związkowca.

Wszystkich świadomych robotników i pracowników. CRZZ zwraca się do wszystkich instancji i ogniw związków zawodowych z wezwaniem do jak najbardziej energicznych wysiłków w uczynieniu z uchwały rządu skutecznego oręża w walce o ukrócenie wszelkiej spekulacji i paskarstwa.

CRZZ jest przekonana, że klasa robotnicza okaże zdecydowany opór szkodniczej robocie i oszczerczej agitacji wrogów ludu, siejących zamęt, i poprzez świadomą postawę i dyscyplinę w pracy wysiłki naszego rządu ludowego dla jak najszybszego wyjścia z obecnych trudności.

(Dalszy ciąg na str. 2)

WRZESIEŃ 1951 Miesiąc Budowy Warszawy

Tegoroczny wrzesień, obchodząc będziemy po raz pierwszy nie jak dotychczas jako Miesiąc Odbudowy Warszawy, lecz jako Miesiąc Budowy Warszawy — nowej socjalistycznej stolicy Polski.

W związku z tym minister budownictwa miast i osiedli inż. Roman Piotrowski udzielił prasie wywiadu, w którym powiedział m. in.:

Tegoroczny wrzesień — Miesiąc Budowy Warszawy stanowić będzie, jak co roku, okres kulminacyjny w toczącej się bez przerwy od 1 września 1946 roku akcji Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy.

Nagroda Pokojowa, przyznana na naszej stolicy, zaszczytne miano polskiego zagłębia budowlanego, zdobyte w ciężkich walkach o nowy styl i metody pracy w budownictwie — opartym o wzory radzieckie i o pomoc Związku Radzieckiego w nowoczesnym sprzęcie — oto nowe, trwałe zdobycze Warszawy.

Dowody tego składa Warszawa w coraz to wzrastającym tempie nie tylko na odbudowanym już prawie całkowicie historycznym szlaku Zamku — Belweder, nie tylko na słynnej na całą Polskę trasie W—Z, nie tylko na wyrastającym na gruzach getta Muranowie, nie tylko na rosnącej z dnia na dzień Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, nie tylko w rozpoczynającej już budowie metra, ale na każdej bez wyjątku ulicy, na każdym niemal domu.

Nie też dziwnego, że ta wspaniała, stale potężniejąca praca pokojowa, stojąca w jakże jaskrawym kontraście z polityką zbrojeń i agresji zachodnich imperialistów — porwała cały kraj, mobilizuje naród polski. Liczba zorganizowanych komitetów i kół odbudowy Warszawy sięga dziś już 49 tysięcy jednostek organizacyjnych, a liczba obywateli świadczących stałe na budowę nowej Warszawy przekracza 9 milionów osób.

Zebrane przez Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy do dnia 1 sierpnia br. od początku zbiórki przeszło 355 milionów złotych reprezentują około 1.700.000 m sześciennych kubatury. Fundusze te tkwią w setkach inwestycji warszawskich: w domach Nowego Świata i Krakowskiego Przedmieścia, w mostach Poniałowskiego i Śląsko-Dąbrowskim, w kolonii Mariensztat, w dźwigającym się z ruin Starym Mieście, w restrytuowanych pomnikach Mickiewicza, Kopernika i Zygmunta, w parkach i ogrodach stołecznych, w najcenniejszych zabytkach naszej architektury, w szkołach i wyższych uczelniach, w pięknym Placu i Pomniku Dzierżyńskiego.

A przecież SFOS przyczynia się również poważnie do budowy całego kraju, że wymienimy tylko najważniejsze inwestycje finansowe całkowicie lub częściowo z tego źródła, jak: odbudowa teatrów we Wrocławiu i Gliwicach, budowa Teatru Narodowego w Łodzi, budowa Pałacu

Dziecka w Katowicach, a dalej — Młodzieżowy Dom Kultury w Olsztynie i inne.

Cały kraj przygotowany jest całkowicie do Miesiąca Budowy Warszawy. Toteż jesteśmy spokojni, że powzięte na początku roku zobowiązania, wyrażające się dla całej Polski kwotą 99 milionów złotych na SFOS w r. 1951, zostaną zebrane na pewno, i to zebrane z nadwyżką.

Meldunki z całej Polski o przekroczeniu sierpniowego planu skupu zboża

WARSZAWA, 29.8. — Współzawodniczący chłopcy, pragnąc zmanifestować swą obywatelską postawę, dążą do punktu skupu coraz większe ilości zboża zbiorowo i manifestacyjnie pod hasłem „Sprzedajmy zboże ludowej ojczyźnie”.

Całe województwa meldują o przedterminowym wykonaniu sierpniowych planów sprzedaży. Przetwarzają woj. katowickie go, którzy plan miesięczny zrealizowali na 10 dni przed terminem. Do 27 bm wykonali oni już 210,3 proc. planu na sierpień br.

Dalsze miejsca zajmują chłopcy województwa: kieleckiego i łódzkiego, którzy do 27 bm osiągnęli 150,8 proc. i 116,1 proc. planu.

USA wysyłają marynarzy brazylijskich do Korei

NOWY JORK, 29.8. — W Stanach Zjednoczonych znajduje się dwa tysiące marynarzy brazylijskich, którzy przybyli do USA jako cellem przejścia dwóch krążowników amerykańskich ostatecznych Brazylii. Obecnie do opinii publicznej doszły wiadomości, że marynarzom tym grozi wysyłka do Korei w celu uzupełnienia stracił agresorów amerykańsko-angielskich. Doniesienia te wywołały fale protestów w Brazylii.

02,5 proc. więcej ziarna niż przewidywały ich plany na sierpień br.

Poza tym o wykonaniu sierpniowego planu skupu zameldowały województwa rzeszowskie i zielonogórskie.

Jednocześnie ze wszystkich województw napływają meldunki o wykonaniu przez poszczególne gromady rocznych planów skupu. W pow. łowickim roczne

plany wykonali ostatnio chłopcy z Kiernozia i Chrusła

Najwięcej gromad, które wykonały już swoje roczne zobowiązania, jest w woj. warszawskim. Do 27 bm zameldowali o zakończeniu sprzedaży zboża państwu chłopcy 30 gromad w pow. makowskim oraz chłopcy 24 gromad z pow. radzyńskiego. W pow. piórkim 102 chłopów sprzedało znaczne ilości zboża ponad plan.

Jeżeli widzicie wrogą robotę spekulantów... Komunikat Prez. Rady Narodowej m. Łodzi

Powołanie do życia społecznych komisji do walki ze spekulacją spotkało się z całkowitym uznaniem całego społeczeństwa naszego miasta.

Pragnąc jak najskuteczniej walczyć z wrogą działalnością spekulantów i nadużyciami w handlu zarówno Miejska jak i Dzielnicowe Komisje do walki ze spekulacją i nadużyciami w handlu opierają swą działalność na ścisłej współpracy ze wszystkimi ludźmi pracy, przeciwko którym jest zwrócona przede wszystkim wrogą działalność spekulantów i sabotażystów, przenikająca do aparatu handlowego.

Dlatego obowiązkiem każdego uczciwego obywatela, który widzi wrogą działalność spekulantów, jest czynne ich zwalczanie przez ścisłą współpracę z Komisją.

Każdy obywatel widząc dziejące się zło powinien zatem natychmiast zgłaszać swe uwagi i spostrzeżenia do siedziby najbliższej komisji osobiście, telefonicznie albo listownie. Listy adresowane do społecznych komisji do walki ze spekulacją są zwolnione od wszelkich opłat pocztowych.

Społeczne komisje do walki ze spekulacją urzędują bez przerwy w godzinach od 7,30 do 19,30 i mieszczą się:

- Miejska Społ. Kom. do Walki z Nadużyciami i Spekulacją — przy ul. Piotrkowskiej 104, tel. 113-36 albo 280-40 w. 4;
- Komisja przy Prez. DRN Łódź—Śródmieście — Al. Kościuszki 1, pok. 318, III p. tel. nr 164-40;
- Komisja przy Prez. DRN Łódź—Północ — ul. Ciesielska 7, pok. 1 — tel. 165-09;
- Komisja przy DRN Łódź—Południe — ul. Pabianicka 210, tel. 126-13 w. 5.

Pod tymi adresami jak i telefonicznie należy kierować wszystkie skargi i uwagi na wrogą działalność spekulantów i meldować o zauważonych nadużyciach aparatu handlu tak uspołecznionego jak właścicieli i personelu prywatnych placówek handlowych.

KOMUNIKAT Ministra Handlu Wewnętrznego

Minister handlu wewnętrznego wyraża zezwolenie ważniejszym zakładom pracy, położonym na niektórych uprzemysłowionych obszarach kraju, na wprowadzenie pewnych ułatwień dla pracowników tych zakładów w nabywaniu mięsa, przetworów mięsnych i tłuszczów wlepszonych.

Zakłady pracy, o których mowa, mogą wydać swym pracownikom boni, uprawniające do pierwiastkowej ilości produktów mięsnych w wyznaczonych do tego celu sklepach.

Zezwolenie ministra handlu wewnętrznego obejmuje wyłącznie okres do 30 września br.

W razie szybszej jeszcze niż przewidywana poprawy skupu żywności, która się już zaczęła w ostatnim tygodniu bieżącego miesiąca, minister

handlu wewnętrznego może cofnąć wydane zezwolenie przed upływem terminu 30 września.

Zezwolenie to dotyczy wyłącznie mięsa, przetworów mięsnych i tłuszczów wlepszonych i nie może w żadnym wypadku dotyczyć jakichkolwiek innych towarów.

„Microcid“

MOSKWA, 29.8. w ZSRR rozpoczęto produkcję nowego preparatu leczniczego znajdującego zastosowanie przy leczeniu ostrych procesów zapalnych i stanów ropnych. Przeprowadzone w klinikach Moskwy i Kijowa próby dały doskonałe wyniki.

Rosną nowe Tychy



Jedną z wież Nowe Tychy

Dzięki zastosowaniu mechanizacji prace przy budowie pierwszych bloków są już daleko posunięte.

Wielkich budów socjalizmu jest nowopowstające miasto Tychy, które w końcu Planu 6-letniego pomieści 30,000 mieszkańców. Na zdjęciu: układanie murów nowych bloków mieszkalnych. CAF fot. Nowosielski

Do walki ze spekulacją i nadużyciami w handlu staną najlepsi aktywiści związkowi

(Dokończenie ze str. 1)

Dla czynnego poparcia uchwały rządu i aktywnej pomocy organom państwowym w jej realizacji CRZZ poleca:

1 Okręgowe i powiatowe Rady Związków Zawodowych niezwłocznie wydelegują swych przedstawicieli do pracy w powołanych przy Radach Narodowych Komisjach do Walki ze Spekulacją i Nadużyciami w Handlu. Na członków tych komisji należy delegować najbardziej ofiarnych, wypróbowanych i energicznych towarzyszy spośród aktywnych związkowców.

2 Rady zakładowe i miejscowe powołują niezwłocznie społecznych kontrolerów do dyspozycji Komisji do Walki ze Spekulacją i Nadużyciami w Handlu. Kontrolerzy wykonywać będą swoje obowiązki poza godzinami pracy zawodowej. Na kontrolerów powołane należy uczciwych, najbardziej świadomych i cieszących się zaufaniem załogi — pracowników. Zobowiązując się zarządy główne i okręgowe wszystkich związków zawo-

dujących do kontroli właściwej realizacji tego zadania i do udzielenia w tej sprawie wszelkiej pomocy dobowym ogniom związkowym.

3 Rady zakładowe i miejscowe powołają niezwłocznie związkowe dopilnują przeprowadzenia dokładnego i systematycznego instruktażu kontrolerów społecznych, udzielając im wszel-

kiej niezbędnej pomocy i czuwając będą godnie wykonywali oni swoje obowiązki, jako przedstawiciele załogi.

4 Rozwinąć natychmiast jak najszerszą akcję oświatową i nadużyć wśród robotników i pracowników, celem wyjaśnienia przy czyn obecnych przejściowych trudności w zakresie zaopatrzenia oraz perspektywy poprawy

w tej dziedzinie, uzasadnionej słuszną polityką rządu.

CRZZ wzywa wszystkich — członków związków zawodowych do najczynniejszego udziału w zwalczaniu spekulacyjnego wyzysku i nadużyć w handlu oraz do ofiarnego i świadomego wysiłku w celu wykonania naszych wielkich zadań na froncie walki o Plan 6-letni i pokój.

W trosce o oświatę i kulturę

Plenarna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej

Wczoraj rozpoczęła się w Łodzi plenarna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Drugi dzień obrad tej sesji odbywa się dziś w Sieradzu.

Obrady pierwszego dnia, którym przewodniczył radny Łuczak, otworzył przewodniczący Woj. RN w Łodzi — ob. Grochalski.

Zasadniczym punktem porządku dziennego było sprawozdanie

z działalności Komisji Oświaty i Kultury przy WRN. Okres sprawozdawczy objął czasokres od jej powstania aż do 5 bm.

Jak wykazało sprawozdanie, Komisja poszczycić się może po każdym dorobkiem. Prace jej w okresie sprawozdawczym dotyczyły całego wachlarza zagadnień. I tak przeprowadziła ona analizę przebiegu akcji remontów szkół i zaopatrzenia ich w opał, zajmowała się przebiegiem przygotowań do nowego roku szkolnego przebiegiem akcji zwalczania analfabetyzmu, zagadnieniami sieci przedszkoli i jej rozbudowy w Planie 6-letnim.

Jedną z głównych jej prac była także analiza rozmieszczenia świetlic i ich stanu na terenie woj. łódzkiego. Komisja stwierdziła katastrofalny stan świetlic, zwłaszcza w okresie zimowym i wiosennym. Okazało się, że poza nielicznymi wyjątkami nie spełniły one powierzonych im zadań — podnoszenia poziomu kulturalnego i politycznego mas pracujących i młodzieży.

W toku sprawozdania, przewodniczący komisji ob. Chojak stwierdził, że wiele świetlic podanych kontroli nie było w ogóle czynnych, inne natomiast wykorzystywane były na zabawy taneczne, niejednokrotnie „zakrapiane” alkoholem. Taki stan rzeczy spowodowany był brakiem dostatecznego wglądu i opieki organizacji masowych (jak ZSCh i ZZ), nad poziomem i treścią prac świetlicowych. Dla zaradzenia tej sytuacji komisja wystąpiła z szeregiem wniosków i zaleceń. Realizacja ich zapewni poprawę stanu świetlic w woj. łódzkim.

Inną dziedziną, której komisja poświęciła wiele uwagi, była sprawa opieki nad dziećmi i młodzieżą.

Osobnymi zagadnieniami, które opracowywała komisja, były: analiza sieci kin stałych i ruchomych, sprawa doboru repertuaru w tych kinach, analiza działalności PO „SPO”, zagadnienie wychowania fizycznego w szkołach, sprawy przygotowania szkół do nowego roku szkolnego itp.

W pracach Komisji Kultury i oświaty nie ustrzeżono się jednak i pewnych niedociągnięć. Najpoważniejszym z nich był nie dostateczny kontakt komisji z masami pracującymi.

Wśród innych braków, wymienić należy nieskoordynowanie planów pracy komisji z planami prac Wydz. Oświaty i Kultury WRN, niedostateczny wgląd w sprawę popularyzacji czytelnictwa.

W wyniku dyskusji nad sprawozdaniem Komisji, radni podjęli uchwałę zmierzającą do usprawnienia pracy komisji i zobowiązującą ją do uwzględnienia zaleceń i wytycznych na przyszłość. Ponadto uchwalony został nowy regulamin i tryb działania Komisji Kultury i Oświaty WRN.

Porządek wczorajszego dnia obrad wyczerpano sprawozdaniem z działalności PO „Służba Polsce”, które złożył ob. Sobieraj. (zn.)

Szantaż się nie udał

Ostatnie depezy przynoszące wiadomość jakoby w Waszyngtonie zaproponował, aby dyrektorem rafinerii abaskijskiej został ekspert amerykański, stanowiąc kroplek nad „i” w imperialistycznej grze w Teheranie. Trudno powiedzieć, co bardziej zdumiewa: czy dobra mina do złej gry anglo-amerykańskich imperialistów, czy zwykła bezcelność. Właściwie jedno i drugie.

Warto bowiem prześledzić: KOLEJNE OGNISKA PORAZKI

Stokesa, wysłannika brytyjskiego, i Harrimana, wysłannika amerykańskiego na terenie naftowych rozgrywek w Iranie, aby zrozumieć istotny sens, a raczej bezsens ostatniej propozycji Waszyngtonu.

W początkach lipca br. Truman zaofiarował rządowi perskiemu „dobre usługi” swe go wysłannika Averella Harrimana, znanego już przedtem światu ze swej misji „la tajacnego ambasadora” planu Marshalla.

Zarówno Stokes jak i Harriman wiele obiecywali sobie po rokowaniach, nie licząc się z tym, że w Medżlisie (parlamentem perskim) daje się odczuć silny WZROST OPOZYCJI PRZECIWIW POSREDNICTWU HARRIMANA.

Sam Truman okazał również wiele różnorodnych nadziei oświadczając na konferencji prasowej, że oczekuje w związku z podróżą Harrimana „pomyślnych rezultatów”, a Harriman zamierzał nawet przekonać Mossadegha, że „przyjęcie werdyktu Trybunału Międzynarodowego w Hadze leży w interesie samej Persji”.

W kołach zaś londyńskich z bezwzględny naciskiem podkreślano, że Wielka Brytania nie zgodzi się na żadne „kompromisowe rozwiązanie, o ile Teheran nie zmieni swego stanowiska w sprawie o-

rzeczenia Trybunału Faskiego”. Jednym słowem, stanowisko obu imperialistów, stanowiąc kroplek nad „i” w imperialistycznej grze w Teheranie. Trudno powiedzieć, co bardziej zdumiewa: czy dobra mina do złej gry anglo-amerykańskich imperialistów, czy zwykła bezcelność. Właściwie jedno i drugie.

Należy sądzić jednak, że PROTESTACYJNE DEMONSTRACJE LUDNOSCI, jakimi Teheran przywitał Harrimana, powinny nieco zwać nastroje, zwłaszcza, że manifestacje odbyły się pod hasłem „precz z imperializmem”, „Harriman id do domu”, „precz z krwiołkami imperialistycznymi z Anglii i USA” i innymi hasłami o podobnej treści.

Wprawdzie interwencja polski przy pomocy państwa i broń palnej spowodowała wiele ofiar w ludziach, w tym również śmiertelnych, niemniej wypadki te pokazały wyraźnie, że rząd perski nie może przechodzić do porządku dziennego ponad postawą ludu.

Sytuacja niepodobała się już zgoła do roku 1933 kiedy to Reza-Szach pod wpływem paru wystrząsów krajoznawców angielskich zgodził się na wszystkie warunki angielskiego rządu. Teraz wprawdzie również u wybrzeży Zatoki Perskiej stoją wojenne okręty Wielkiej Brytanii — mimo to jednak, LORD STOKES Z NACZYMYM WYJECHAŁ Z TEHERANU.

Reprezentant brytyjskich imperialistów wysunął ośmio punktowy projekt porozumienia w sprawie nafty irańskiej którego centralnym punktem było żądanie, aby stanowisko głównego dyrektora pól naftowych zostało powierzone obywatelowi brytyjskiemu.

Inaczej mówiąc: nie kijem go to pałką. Nie angielskie towarzystwo naftowe, — znacjonalizowane — ale... pod dyktando angielskie.

Niefortunny wysłannik wrócił z kwitkiem do Londynu. W ślad za nim, jak nie pyszny wyjechał Harriman z Teheranu. Obydway usiłują teraz nadrobić minę, obiecując, grożąc, szantażując — tymczasem jednak nie mają ich w Teheranie, a nafta irańska jest w rękach irańskiego narodu.

Optymizm panów Harrimanów i Stokesów okazał się co najmniej przedczesny. Mniej czasu, gdy o bogactwach irańskich decydowali obcy imperialiści i klasa perskich posiadaczy. Teraz masy pracujące Iranu z klasą robotniczą na czele, pod przewodnictwem ludowej partii Tudeh, ujęły los swego kraju w swoje ręce — i wbrew wszelkim przedczesnym nadziejom fakt ten musi zachwiać planami imperialistycznych eks-pansji. Z. R.

Bojowe zadanie nauczycieli

Jedną z głównych trosk władz oświatowych jest podniesienie poziomu organizacji szkół podstawowych. Idzie o to, żeby osiągnąć jak największą liczbę szkół o pełnym programie nauczania.

Rozpoczynający się rok szkolny przynosi duże osiągnięcia w tym zakresie: każda bowiem szkoła podstawowa, licząca ponad 50 dzieci, będzie w tym roku obsługiwana przez co najmniej 2 nauczycieli. W ten sposób poważna liczba dzieci uzyskuje możliwość przedłużenia nauki i wyczerpania całego jej programu.

Walka o podniesienie poziomu organizacyjnego szkolnictwa młodszego typu wiąże się z walką o poziom i wyniki nauczania, oraz najlepsze rozwiązanie problemu wychowania młodzieży.

Według przybliżonych danych, 92—93 proc. uczniów w Polsce uzyskało promocję do klas wyższych. Jest to odsetek wysoki, lecz jeszcze niezadowalający wobec naszych potrzeb i wymagań. Dążyć należy, ażeby odsetek ten wzrósł w roku bieżącym wydatnie.

W walce o poziom i wyniki nauczania rolę decydującą odgrywa nauczyciel, dlatego też sprawa do skonalenia kadr nauczycielskich, nieustannego podnoszenia kwalifikacji osobistych oraz metody nauczania wysuwa się do rzędu spraw najważniejszych. W roku bieżącym około 6000 nauczycieli ukończy kursy doskonalenia zawodowego, we wszystkich powiatach zorganizowano ośrodków doskonalenia kadr, pomyślnie także o przejęciu opieki nad nauczycielami niewykwalifikowanymi przez kolegów wykwalifikowanych w szkołach liczących kilku nauczycieli. st. g.

Poważną również pomocą w pracy nauczycieli nad młodzieżą jest działalność właściwie ustawionych w hierarchii życia szkolnego organizacji młodzieżowych — harcerstwa i ZMP.

Wszystkie te sprawy są przedmiotem prac, zbierających się w całym kraju sierpniowych konferencji nauczycielskich. Naczelny jednak zagadnieniem tych konferencji jest sprawa wychowywania młodzieży w procesie nauczania.

W bieżącym roku szkolnym szczególna uwaga zwrócona będzie na tzw. wychowanie politechniczne. Łączy ono nabywane przez ucznia wiadomości teoretyczne z konkretnymi zagadnieniami praktycznego życia. Pozwala je stosować w rozwiązywaniu drobnych, codziennych zadań. Z drugiej strony zdobywane przez ucznia wiadomości utworzyć muszą w jego umyśle harmonijny układ naukowego światopoglądu. Trzeba także jeszcze większą uwagę zwrócić na uczuciowy stosunek uczniów do nauki drogą wiązania jej z życiem kraju, z wielkimi osiągnięciami narodu budującego socjalizm.

W konferencjach sierpniowych bliznie w tym roku po raz pierwszy udział 15 tysięcy nowych, młodych nauczycieli wychowanych w Polsce Ludowej. Ta młoda kadra bojowników oświatowych, dojrzała w atmosferze wyciężonej walki o realizację wielkich planów narodowych, wnieśli do szeregów nauczycielstwa ludowego nowy potężny ładunek energii i świadomości wielkich zadań, które w pracy nad wychowaniem nowego człowieka powierza nauczycielom polska klasa robotnicza.

Goście pionierskiej republiki

— najmłodsi uczestnicy Złotu powrócili wczoraj do Łodzi

W dniu wczorajszym do Łodzi powrócili z Berlina harcerscy delegaci na III Światowy Złot Młodych Bojowników o Pokój. Na kilkanaście minut przed przyjazdem pociągu na peronie zebrały się delegacje młodzieży harcerskiej z Dzielnicy Śródmieście, młodzieży ZMP, zarządu łódzkiego ZMP oraz stęsknieni rodzice.

Wśród oczekujących panuje zniecierpliwienie. Wreszcie zza zakrętu wylania się czarna sylwetka lokomotywy. Na peron wśród szumu pary wtacza się osobowy pociąg. Z wagonów wysiadają podróżni. Jeden z wagonów zdoła odznaki organizacji młodzieżowych całego świata. — Z niego wysiadają nasi najmłodsi delegaci na Złot berliński.

W imieniu młodzieży łódzkiej powitał ich przedstawiciel zarządu łódzkiego ZMP — Jachimiak. Po przemówieniu i powitaniach z rodzicami dzieci opowiadają

swoje wrażenia z pobytu w Berlinie.

Jeden z delegatów, uczeń szkoły II Zbigniew Kowalski, opowiada nam:

— Po zakończeniu roku szkolnego wyjechalśmy na obóz przygotowawczy, gdzie z pogadanek dowiedzieliśmy się jak żyje i pracuje młodzież w krajach demokracji ludowej i w krajach kapitalistycznych.

Po przyjeździe do Berlina zamieściliśmy w republice pionierskiej im. Ernesta Thaelmanna. Re-

publikę naszą odwiedził prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelm Pieck oraz premier Grotewohl. Na licznych spotkaniach z młodzieżą świata opowiadaliśmy o pięknie budującej się naszej ojczyźnie.

Poza tym braliśmy udział w manifestacjach na rzecz pokoju, uczestniczyliśmy na występie młodzieżowych zespołów artystycznych, na imprezy sportowe. Gdzie się tylko udaliśmy, wszędzie spotykaliśmy się z serdecznym przyjęciem ze strony młodzieży niemieckiej. Na ulicach stolicy pokojowych Niemiec spotkać można było młodzież całego świata, złączoną w bratnim uścisku przyjaźni. Na każdym kroku słychać było słowo: „Freundschaft“ — Przyjaźń, Frieden — Pokój!

(ZK.)

Za nielegalny skup i ubój żywca — do obozu pracy

WARSZAWA 29. 8. — Delegatura Komisji Specjalnej w Bydgoszczy skierowała do obozu pracy na okres 12 miesięcy Jana Szczukowskiego, który uprawiał nielegalny ubój świń i cieląt oraz połącznie rozprzedawał mięso niepoddane oględzinom lekarskim. Za to samo przestępstwo skazani zostali: Antoni Michałski z Aleksandrowa na 6 miesięcy obozu pracy, Stanisław Wawrzyniak z Chelma — na 5 miesięcy a rzemieślnik Jan Polcyn z Szubina na 6 miesięcy obozu pracy.

Delegatura Komisji Specjalnej w Warszawie skazała na 12 miesięcy obozu pracy Helenę Rzeźniczką za wprowadzenie do handlu bez pozwolenia większych ilości skór surowych.

Eugenia Kocpyk, zamieszkała w Warszawie przy ul. Pustelnickiej 30 m. 1 skazana została na 6 miesięcy obozu pracy za nielegalny handel mięsem na 12 miesięcy. Za podobne przestępstwo karę 3 miesięcy obozu wymierzono Józefowi Nowickiemu z Lipin Starych i Sablinie Kowalczyk ze Strachowa.

Ludwik Wyleżuch zamieszkały w Zablociu pow. cieszyński z powodu rzekniętym nie pracujący od dłuższego czasu trudnił się nielegalnym handlem bydłem i — trzodą chlewną, dezorganizując

planowy skup żywca. Ponadto Wyleżuch dokonywał potajemnego uboju we własnym mieszkaniu w warunkach sprzecznych z elementarnymi zasadami higieny. Orzeczeniem komisji specjalnej Wyleżuch skazany został na 6 miesięcy obozu pracy i grzywnę w wysokości 1.000 zł.

Za systematyczną kradzież mięsa i tuszów dla celów spekulacyjnych ukarani zostali 8 miesiacami więzienia pracownicy zakładu mięsnych w Zabzru: Henryk Hagen i Henryk Paszek.

Kierownik przetwórnicy wędlin Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego, oddział w Zawierciu, Józef Biały prowadził na szeroką skalę spekulację wędlinami produkowanymi w przetwórnicy. Biały sklerowany został na 6 miesięcy do obozu pracy.

Zebranie sprawozdawcze ze Złotu berlińskiego

Wczoraj w sali MDK odbyło się zebranie sprawozdawcze z III Światowego Złotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie z udziałem aktywnych ZMP z całej Łodzi. Referat sprawozdawczy wygłosił ob. Nasielski.

Młodzież uchwiliła protest do rządu włoskiego w sprawie odebrania paszportu zagranicznego Enrico Berlinguero, przewodn. SFMD. (Dz.)

Dnia 29. VIII. 1951 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, przeżywszy lat 48, nasz najukochańszy mąż i ojciec S. + P.

WŁODZIMIERZ WISZNIEWSKI
ADWOKAT

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 31 bm. o godz. 17.30 z kaplicy na Starym Cmentarzu Katolickim; nabożeństwo żałobne odbędzie się tegoż dnia o godz. 9 rano w kościele pod wezwaniem św. Teresy, o czym zawiadamiają zrozapcaeni

ŻONA, DZIECI I RODZINA.

„Potrzebne są prześcieradła i długie pończochy...” Dlaczego dzieci amerykańskie dostają hysterii

W szkołach amerykańskich uczy się dzieci, jak należy chować się pod ławką z głową zastoniętą rękami, jak stać tyłem do okna z twarzą przyciśniętą do ściany. Wszystko to — zdaniem amerykańskich władz szkolnych — uchronić je ma nie tylko przed odłamkami szyb i walącymi się ścianami, lecz również przed oparzeniami i śmiercionośnymi promieniami radioaktywnych bomb atomowych, które „przygotowuje nieprzyjaciel”.

Cwiczenia te nie we wszystkich miastach są jednakowe. Na przykład w Albany, w stanie New York, uczniowie na znak dany przez nauczyciela spuszcza żaluzje w oknach i chowają się pod ławkami. Po kilku minutach, przewidzianych na „wybuch bomby atomowej”, uczniowie udają się na korytarz i kładą się na podłogę pod ścianami.

W Los Angeles dzieci kłękają na dany znak koło ławek, zakrywając głowy rękami. W Portland, w stanie Oregon, kładą się przyciskając twarze do podłogi. Przedstawienie to odbywa się w każdej szkole, jak kraj długi i szeroki.

Dyrektor jednej ze szkół w Nowym Jorku wysłał następujące zawiadomienie do rodziców swych uczniów:

„W celu uchronienia dziecka państwa od oparzeń na wypadek wybuchu bomby atomowej, prosimy o zaopatrzenie go w prześcieradło dostatecznie duże, aby dziecko mogło się w nim owinać. Na prześcieradła prosimy wypisać stramentem nazwisko ucznia. Prześcieradła uczniowie trzymać będą w ławkach szkolnych. Ponieważ czas przewidziany na przygotowania ochronne przed atakami bombowców atomowych będzie bardzo krótki i dzieci nie zdążą włożyć długich spodni treningowych — prosimy zaopatrzyć je w długie pończochy”.

Wszystko to jest przyczyną licznych wypadków hysterii wśród dzieci. Amerykańska służba zdrowia notuje zwiększoną ilość zaburzeń nerwowych wśród młodzieży. Rodziców budzą w nocy krzyki dzieci, którzy śnią się naloży bombowców atomowych. Pewien mały chłopczyk z Chicago prosił nie dawno swą matkę: „Mamusiu, czy nie możemy pojechać gdzieś, gdzie nie ma nieba”.

W wielu miastach rodzice dzieci szkolnych domagają się zaprzestania tych ćwiczeń. W Filadelfii grupa 25 matek zaleciła władzom szkolnym, aby zamiast ćwiczeń przeciwatomowych,

„poświęcili swe wysiłki na zdobycie funduszy na budowę szkół i zwiększenie personelu pedagogicznego — funduszy, które pochłania realizacja programu wojennego. Proponujemy, aby program szkolny prowadzony był w duchu walki o pokój i przyjaźń ludów wszystkich krajów”.

Istnieją oczywiście inne jeszcze sposoby włączenia dzieci w ogólną historię wojenną. Co raz częściej w szkołach stwarza się atmosferę baraków wojennych. Okólnik, przesłany niedawno do jednej z nowojorskich szkół średnich, poucza nauczycieli, że należy wytworzyć „bardziej formalne i urzędowe stosunki między nauczycielem i uczniami. W szkole powinna panować dyscyplina wojskowa... Zamiast gier sportowych, należy wprowadzić musztrę i odpowiednie ćwiczenia”.

Ci, którzy opanowali już radio i prasę, sięgają teraz swymi rękami po szkoły, pragnąc ukształtować na swoją modłę duszę dziecka. Żądają oni od nauczycieli bezwzględnej posłuszeństwa władzom, które tępią swobodę obywatelską i tworzą państwo policyjne we dle najdoskonalszych wzorów hitlerowskich.

Ci spośród nauczycieli, któ-

rzy mają dość odwagi, aby tłumaczyć swym uczniom, że wojny są przyczyną nieszczęść i nędzy, i że konflikty międzynarodowe powinny być załatwiane na drodze pokojowej — są zwalniani z pracy i padają ofiarą prześladowań ze strony władz.

O ile chodzi o dzieci, to na każdym kroku są one bombardowane propagandą wojenną.

Typowym przykładem tej propagandy są tzw. „comics” — ilustrowane wydawnictwa kolportowane w milionach egzemplarzy. Na okładce jednego z ostatnich numerów tego wydawnictwa umieszczono postać żołnierza amerykańskiego rozbijającego kolbą karabiną głowę żołnierza wojsk północno-koreańskich.

W tekście ludność Północnej Korei przedstawiana jest jako mordercy starców, kobiet i dzieci. Dziesiątki ilustracji za-

„comics“—ów z widokiem żołnierzy amerykańskich zabijających ogniem karabinów maszynowych i pociskami zapalającymi ludność Korei Północnej.

Wszystko to dzieje się oczywiście pod „płaszczkiem „wolności prasy”. W szkołach wpaja się uczniom te same pojęcia, jednakże z większą finezją i w sposób mniej jaskrawy, lecz cel pozostaje ten sam.

A jeśli dzieci dręczone są po nocach przez koszmary, to przyczyną tego nie są tylko ćwiczenia przeciwbombowe — prowadzone w szkołach. Cała bowiem atmosfera w szkołach amerykańskich coraz bardziej przypomina koszmar.

John Stuart

W ZPW im. Łukasieńskiego szybkość ładowania wozu decyduje o stopniu wykorzystania transportu wewnętrznego

Zagadnienie właściwego wykorzystania transportu zewnętrznego należy do bardzo ważnych w każdym zakładzie pracy. Od tego uzależnione jest bowiem czy surowiec zostanie dostarczony bez opóźnień do produkcji. Również chodzi i o oszczędność, bo im lepsze będzie wykorzystanie transportu, tym mniej on będzie kosztował.

W ZPW im. Łukasieńskiego sytuacja na tym odcinku jest prawie dobra. Prawie — bo i tu nie wykorzystuje się transportu w 100 proc. Przyczyną tego jest zbyt długie ładowanie wozów, przez co traci się masę czasu.

Wpływa to na brak dostatecznej ilości robotników transportowych. Brak ten powoduje, że w ZPW im. Łukasieńskiego transport jest wykorzystywany tylko w 97 proc.

W każdym bądź jednak razie, zakłady te pod względem rozwiązania zagadnienia transportu zaliczane są do najlepszych w przemyśle wielkimi.

Nic w tym dziwnego, bowiem starają się o to sami pracownicy transportu. Wszystkich napraw taboru dokonują oni systemem gospodarczym, dbają również o należyte wykorzystanie wozów. Dzięki temu tabor jest ciągle w ruchu, a wozy prawie zawsze ja-

dą w obydwie strony z towarem.

Wśród kierowców ZPW im. Łukasieńskiego wyróżnia się szczególnie Władysław Michałski. Przy naprawie samochodu dokonuje on nawet robót blacharskich, a na swoim samochodzie GMC przejechał 15 tysięcy km ponad normę bez generalnego remontu. (jg)

Ekspozytura w Bydgoszczy przoduje

W Łodzi podsumowano wyniki współzawodnictwa międzyzakładowego ekspozytur Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych za II kwartał br.

Pierwsze miejsce, sztandar przechodni i nagrodę pieniężną w wysokości 1500 złotych zdobyła ekspozytura w Bydgoszczy.

Drugie miejsce zajęła ekspozytura w Poznaniu, a trzecie — Łódźka. (jg)

Nauczyciele obradują



Anna Kicińska, absolwentka VII Gimn. i Lic. jako młoda nauczycielka bierze po raz pierwszy udział w sierpniowych konferencjach nauczycielskich. Na zdjęciu widzimy ją w gronie swych byłych profesorów, słuchającą z uwagą referatu.

Od poniedziałku zacznie ona pracę w szkole podstawowej nr 67 przy ul. Zeromskiego 36.



Konferencje sierpniowe zgromadziły w czterech punktach miasta wszystkich nauczycieli łódzkich. Na zdjęciu fragment sali obrad w gmachu MDK przy ul. Moniuszki 4a.

Przed wszystkim czystość uchroni nasze dzieci przed niebezpieczną chorobą

Okres lata okres upałów, przedstawia rok rocznie pewne niebezpieczeństwo dla dzieci, zwłaszcza małych, że względu na częstsze występowanie niektórych chorób zakaźnych, jak letnie biegunki, czy Heine Medina.

Jeśli chodzi o biegunki letnie, sprawę tę poruszyliśmy już w „Dzienniku”. Zaznaczymy przy tym, że nasilenie tej choroby występuje nie tylko latem, ale i wczesną jesienią.

Poza biegunkami, chorobą, której nasilenie daje się zauważyć w miesiącach letnich — jest Heine Medina, czyli parazyty jamy nosowej i gardłowej, kał i mocz. Nosicielami tej choroby są także mu- chy. W okresie zachorowań na Heine Medina należy zwracać

Szwecji, Anglii, Szwajcarii. — Ostatnio i w Polsce zanotowano pewien wzrost przypadków tej choroby.

W związku z tym Min. Zdrowia wydało szereg zarządzeń mających na celu zwalczanie tej choroby i niedopuszczenie do rozszerzenia się jej w kraju. Należy podkreślić, że w nasych zakładach leczniczych przeprowadza się leczenie zarówno samej choroby jak i jej następstw według najnowszych metod.

Heine Medina przenosi się ze źródła zakażenia jakim jest chory człowiek poprzez wydzieliny jamy nosowej i gardłowej, kał i mocz. Nosicielami tej choroby są także mu- chy. W okresie zachorowań na Heine Medina należy zwracać

silniejszą niż zawsze uwagę na zachowanie czystości i higieny osobistej. Należy również pić tylko przegotowane mleko i wodę. Ponieważ ogniska Heine Medina stwierdzono również w wodzie, nie należy kąpać się w zbiornikach wody stojącej, np. w basenach.

Heine Medina rozpoczyna się kąpielą, gorączką, a czasem biegunką. Po ustąpieniu gorączki i pozornym powrocie do zdrowia daje się zauważyć po- rażenie mięśni, najczęściej mięśni kończyn.

W okresie nasilenia choroby muszą wzmóc czujność zarówno rodzice jak i lekarze. Ze względu na dobro ogółu, jak i chorych obowiązuje przymus umieszczania w szpitalu nie tylko chorych, ale i każdego przypadku podejrzanego. Do wózków chorych do zakładów leczniczych odbywać się musi tylko za pośrednictwem pogotowia.

Jeżeli jednak przestrzegając będziemy przepisów wydanych przez władze sanitarne i dbać o higienę osobistą, należy przypuszczać, że choroba ta nie będzie przedstawiała niebezpieczeństwa dla ludności naszego terenu. (w)

Nowoczesną suszarnię chmielu wybudowali plantatorzy we wsi Janki przy pomocy Państwa



Tak wygląda suszarnia — dzieło plantatorów ze wsi Janki.

We wsi Janki — Gajęcice w pow. radomszczańskim otwarta została największa na terenie woj. łódzkiego, nowoczesna suszarnia chmielu. Suszarnia ta zbudowana w ramach Planu 6-letniego stanowi już jeden krok ku uprzemysłowieniu naszego rolnictwa.

Samochód mijając rozrzucone przy drodze chmielniki za trzymuje się przed dużym budynkiem. Czerwień świeżych cegieł odcina się od zieleni rosnącego obok chmielu, a jasne deski magazynu rozsiewają wokół zapach żywicy.

Na powitanie wychodzi pre-

zes grupy plantatorów chmielu z Janek-Gajęcice ob. Wacław Kaczmarek — jeden z najlepszych plantatorów województwa.

— W 1948 roku zakontraktowałem chmiel wraz z pięcioma sąsiadami — opowiada. — Państwo przyszło nam z pomocą i

teraz mamy już liczną grupę plantatorów. Pieniądze na suszarnię otrzymaliśmy z kredytów Planu 6-letniego. Tylko 50 proc. tej sumy stanowi pożyczkę zwrotną. W budowie suszarni pomagaliśmy sami.

O uprawie chmielu marzyliśmy od dawna, jednak przed wojną skupiali ją w swych rękach obszarnicy — dorzucza stojący obok Jan Pakula. — Dopiero Państwo Ludowe umożliwiło nam założenie plantacji. Kontraktujemy także inne rośliny przemysłowe jak cykorie, buraki cukrowe, kolender.

Przed uroczystością otwarcia inż. Kazimierz Skonieczny oprowadza nas po chmielnikach. Widzimy pnące się ku górze długie łodygi chmielu, zawieszane na drucianej sieci, podtrzymywanej przez wysokie, skośnie wbite w ziemię słupy.

Chmiel owocuje raz do roku — mówi inżynier. — Z jednego hektara plantator zbiera przeciętnie od 6 do 10 q szyszek, co daje mu ok. 18 tys. zł rocznie, bywa też jednak wypadki, że pole daje nawet ponad 15 q. Jest to roślina delikatna i wymaga starannej uprawy.

Niektóre krzaki atakuje wirus kędzierzawki, zdarzają się też łzygi,

plonne — bez owoców. Usuwa się je po zbiorach a pozostały dołek dezynfekuje palonym wapnem lub formaliną. Ze względu na te choroby sadzonki chmielu wyrabiać może jedynie doświadczony chmielnik na zakwalifikowanej specjalnie plantacji. W przemyśle fermentacyjnym wykorzystujemy znajdujący się w szyszkach pyłek.

Przed budynkiem suszarni sekretarz zarządu grupy — Maria Leszczyńska — odczytuje sprawozdanie.

Plantatorzy przepracowali przy budowie suszarni 900 dniówek pieszych oraz 350 konnych — słyszymy. — Jest to nasz wkład w realizację Planu 6-letniego.

Suszarnia chmielu w Jankach-Gajęcicach rozpoczęła już pracę. Nagrzane nad rurami dużego pieca powietrze przechodzi przez 5 kondygnacji sił. Gdy osuszą się nieco rozłożone na górze szyszki, opadają one na niższe, bardziej gorące piętra. System taki zapewnia łagodne, powolne osuszenie. Swoją wędrowkę szyszki kończą na wózkach przewożących je do magazynu, skąd idą do następnej fazy przeróbki — do siarkowni w Lublinie.

Odjeżdżamy żegnani serdecznie przez gospodarzy. (r)

Imprezy w Miesiącu Budowy Warszawy

W związku ze zbliżającym się Miesiącem Budowy Stolicy — wrześniem, Miejski i Wojewódzki Komitet Budowy Warszawy oraz szereg instytucji organizują imprezy na cel zwiększenia funduszy na budowę socjalistycznej stolicy.

W dn. 2 września we wszystkich parkach łódzkich odbędzie się imprezy artystyczne zorganizowane przez Stowarzyszenie Spiewaków. Kierownictwo kin objazdowych zobowiązali się sprzedać w m-cu wrześniu specjalnych znaczków na SFBW na sumę 50 tys. zł.

Miejski i Wojewódzki Kom. Budowy Warszawy zaplanował szereg imprez centralnych jak Wielki Festyn Ludowy, 2 koncerty z występami artystów scen łódzkich. O Miesiącu Warszawy nie zapomnieli też sportowcy, którzy przylaczą się do akcji zbiórkowej, pod czas Spartakiady. Szereg ciekawych imprez przygotowują też PZPB im. Stalina, PZPB im. Marchlewskiego oraz Zakł. Przem. Odzieżowego im. Próżnika. Kalendaryk imprez podamy za kilka dni. (Sz)

Wyróżnieni i nagrodzeni pracownicy PSS

Onegdaj w sali teatralnej ORZZ odbyła się uroczystość rozdania nagród pracownikom PSS w Łodzi za współzawodnictwo pracy w II kwartale br. We współzawodnictwie zobowiązaniowym pierwsze miejsce zajął sklep spożywczy nr 166 przy ul. Obrońców Stalingradu 75. Zespół tego sklepu (ob. ob. Zofia Bloch, Janina Jafczyk i W. Tutak) otrzymał w nagrodę proporzeczek przechodni i książeczkę oszczędnościową.

Za współzawodnictwo wśród brygad wzorowych sprzedawców, w którym udział brało 166 zespołów sklepowych honorowe dyplomy otrzymali:

Sklep nr 92 — ul. Dąbrowskiego 221, zakład zbiorowego żywienia nr 6 — Piotrkowska 92, stoisko rybne — pl. Barlickiego 5, dom towarowy nr 4 — konfekcja cięska — Piotrkowska 53, sklep konfekcyjny nr 239 — ul. Więckowskiego 12 oraz sklepy spożywcze nr nr 176, 417 i 574. Wśród nagrodzonych na uwagę zasługują również pracownicy transportu samochodowego między którymi ob. ob. L. Rhode i K. Tomaszewski obniżyli koszty ton/km z 1,20 na 0,62 zł.

Ogółem wręczono 247 książeczek oszczędnościowych na łączną sumę ca 33 tys. zł.

Masowy udział pracowników PSS we współzawodnictwie to wyraz głębokiej świadomości mas dążących do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego.

Nowa linia tramwajowa

W dniu 1 września br. będzie uruchomiona nowa linia tramwajowa nr 22, łącząca bezpośrednio Stokki z Placem Niepodległości.

Trasa tej linii prowadzić będzie ze Stoków ulicą Telefoniczną, Nowotki, Sterlinga, przez Plac Dąbrowskiego, ul. Narutowicza, Kilińskiego, Napierkowskiego przez Pl. Reymonta do Pl. Niepodległości.

LPŻ krzewi sport strzelecki

Liga Przyjaciół Żołnierza urządziła dla swych członków-pracowników Zakł. Wytwarzających Przemysłów oraz Centr. Zarządu Przemysłu Papierniczego — zawody strzeleckie.

Nagrody książkowe za najlepsze wyniki w strzelaniu z pozycji leżącej, kłęczącej i stojącej otrzymał: J. Chmielewski 54 p. na 90 możliwych, J. Urbański — 49 p. i J. Szymczakowski — 46 p.

Natomiast z posterów pracowników CZPP — mających już poza sobą ukończoną kursy szkolenia podstawowego w strzelaniu, które ukończyli z wynikiem dobrym — wyróżnili się w strzelaniu i otrzymali odznaki strzeleckie: Jan Pleńkowski — 81 p. na 100 możliwych, Jan Kozłowski 78 p., Mieczysław Orłowski 76, Franciszek Szczeciński 71 p. i Stefan Pawłowski 74 p.

Jak się „odmładza” opakowania

Drobna wytwórczość rozszerza zasięg usług

Z daleka widać ponad ogrodzeniem posesji — sterzące „góry” skrzyń i beczek. Na podwórzu zatoczonym wyżej wym. przedmiotami ciasno. Pod gołym niebem, odbywa się praca nad przywracaniem zniszczonych opakowań do stanu użyteczności.

Do biura wchodzi się po wykoszlawionych schodach, przypominających raczej drabinię. A jednak te arcyprymitywne warunki nie osłabiają energii i zapału do pracy ani robotników, ani pracowników biurowych, tym bardziej, iż ani na chwilę nie tracą nadziei, otrzymania lepszego pomieszczenia z magazynami i locum na biuro.

Spółdzielnia „Renowacja” jest pierwszą i jedyną tego rodzaju placówką w Polsce. Członkowie-założyciele ob. ob. T. Szkudlarek, M. Modlewski i St. Jakubowski niezwykle energicznie zabrali się do dzieła i od 15 lipca spółdzielnia ruszyła pełną parą: przysparzając swą pracą ol-

brzymich oszczędności, polegających na wprowadzaniu ponownie do obrotu opakowań skazanych już tylko na wyrzucenie czy spalenie.

W tej chwili rozwija się pomysłowość dział skrzyń. Dzięki pomysłowości fachowca-skrzyniarza ob. H. Karwackiego powstał

dla skrzyniarni baracek. Oprócz dzieła blacharskiego czynne są też lotne brygady czyszczenia butelek, posiadające do swej dyspozycji płóciarkę na kółkach. W tej chwili zdolne są one obsłużyć Centralę Odpadków Użytkowych, która posiada około 7 mil. zebranych butelek.

Spółdzielnia stara się o uzyskanie wyłącznie na renowację worków: papierowych, po cemente, jutowych, pakulanych itp. Niebawem też „Renowacja” przystąpi do produkcji masłomnianych dla potrzeb przemysłowych i budownictwa miast i osiedli. Poza tym projektuje się zorganizowanie lotnych brygad odwieźniarzy mebli i pakowaczy. Bogate projekty „renowatorów” obejmują też uruchomienie sklepu z opakowaniami oraz zbiornic i punktów renowacji w każdym powiecie naszego województwa.

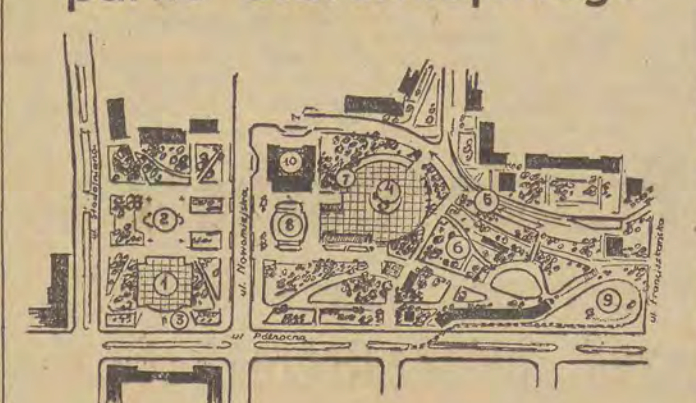
Spółdzielnia marzy o tym, by wszystkie instytucje, zakłady przemysłowe, magazyny, stolarnie, tartaki zechciały odsprzedać jej niepotrzebne opakowania i żeby COU nie gniotła pudełek tekturowych w stertach makulatury, tylko oddawała je do odnowienia.

O ważności usług Spółdzielni tej świadczy chociażby taki fakt: w Zakł. Przem. Pasmanteryjnego w Łodzi od kilku lat leżało i niszczało 18 tys. pudełek tekturowych. Obecnie Spółdzielnia naprawi je, odwiezie i będą mogły powtórnie spełnić swe zadanie. Zaś Delegatura Centr. Ogródn. w Kutnie otrzyma od Spółdzielni 20 tys. pierwszorzędných skrzynek na owoce zmontowanych ze starych, rozbitych gruchotów.

Powstanie Spółdzielni Pracy „Renowacja” jest nowym krokiem naprzód w rozszerzeniu rozbudowy i zasięgu usług, jakie drobna wytwórczość daje społeczeństwu. Życie wysuwa wciąż nowe potrzeby, których zaspokojeniu w zupełności sprostać może działalność spółdzielni pracy.

Z uznaniem więc powitać należy powstanie omawianej tu spółdzielni, która — nie wątpimy — da przykład zalet rzemieślnika: punktualności, solidności, szybkości w wykonywaniu usług, a tym samym zdobydzie sobie zaufanie społeczeństwa i będzie szkołą dla jeszcze niezorganizowanego rzemiosła. (E. N.-M.)

Podróż w... przyszłość parku Staromiejskiego



1. Plac na zbiórki, 2. Basen, 3. Pomnik, 4. Plac zabaw, 5. Skarpa, 6. Ogródki jordanowskie, 7. Kawiarnia, 8. Basen, 9. Pętlica tramwajowa, 10. Proj. Gmachu Rady Na rodowej.

Pięknie będzie wyglądało Stare Miasto, kiedy zostanie tu urządzony — zgodnie z planem i projektem — tzw. park nad rzeką Łódką. Zaznaczamy „tzw.” ponieważ rzekę Łódki nikt tu nie zobaczy, przepływa ona bowiem, ujęta w drewny — pod ziemią. Park więc będzie dostojnie nad nią.

Park będzie jednym z elementów urbanistycznych Starego Miasta. Najwcześniej, bo częściowo jeszcze w tym roku wykona się część zawarta między ulicami: Nowomiejską a Stodolnianą. Wypłutowany plac, na którym odbywać się będą zbiórki, wiecie itp. otoczony zostanie drzewami i trawnikami. Od strony ul. Ogrodowej stanie pomnik prawdopodobnie Marchlewskiego. Z drugiej strony pośród zieleni, klombów i kwietników zbudowany będzie basen. Na tej części zieleni rozciągnąć się będzie widok z bloków mieszkalnych.

Druga część parku między ul. Nowomiejską a Franciszkańską zawierać będzie m. in. wspaniały zielony plac zabaw, ogromny basen oraz piękną skarpe, wzniesioną do wysokości 4 m.

Notatnik łódzki

Kurs spadachonowy (skoki z wieży) stopnia I. rozpoczynający się 3 września, organizuje Zarz. Okr. Ligi Lotniczej w Łodzi. Zapisy są przyjmowane w godz. 8-15 w lokalu ZOLL przy ul. 22 Lipca 1/3.

Rok szkolny dla uczniów szkół podstawowych i licealnych dla pracujących rozpoczyna się 1 września (sobota). Początek zajęć o godz. 17.

O barwieniu metodą leukokwasów dowiesz się z odczytu pt. „Barwienie barwnikami kadziowy mi metodą leukokwasów”, który wygłosi 31 sierpnia br. o godz. 19 inż. B. Tarchalski w lokalu Stow. Inż. i Techn. przy ul. Piotrkowskiej 135.

RADIO

CZWARTEK, 30 sierpnia

WIADOMOŚCI: — godz. 12.04, 17.00, 20.00 i 23.00.
11.45 „Głos mają kobiety”. — 11.57 — Sygnał i hejnał.
12.25 Program dnia, 13.30 Muzyka dla wszystkich, 14.30 „Ambicje i plany rodzicielskie”, 14.50 „Na piec ciotki muzykują”, 15.30 Audycja dla dzieci: 15.50 Koncert solistów; 17.05 Pogadanka sportowa, 17.15 — Skrzynka ogólna, 17.30 Koncert muzyki ludowej, 18.00 Felieton: 19.00 „Wszelchnia Radiowa”, 19.20 Koncert ork. Rozgł. Wrocławskiej, 19.58 Stan pogody, 20.30 Muzyka taneczna, 20.45 „Wspomnienia robotnicze” — W. Augustynowicz, 21.00 Koncert symfoniczny. Transmisja z Budapesztu, 22.00 Muzyka i aktualności, 22.30 Muzyka kameralna, 23.10 Koncert, Transmisja z Pragi (Czechosłowacja).

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ

15.20 „Czy wiecie...?”, 15.25 Muzyka lekka, 16.45 Aktualności, 16.55 Komunikaty, 18.15 „Tajemnica zielonej lhmuzyny”, 18.30 — Koncert orkiestry mandolinistów LPRP, 18.55 Program na jutro.

NA RĄTY

Na raty można nabyć bez trudu Radiolodbiornik czy inne cudo. Kupić motocykl? — nie ma zmartwienia. Placisz ratami aż do znużenia. Pokój meblujesz — masz z tym kłopoty? Meble na raty kupisz, mój złoty. Ale gdy mówisz mi o jesieni i pokazujesz braki w kieszeni, mówiąc, że palto chcesz kupić nowe (ładne, solidne, stuprocentowe) — Rozkładam ręce. Nic nie poradzę. Sam już od roku walnę prowadzę Z dziwną zasadą obcej daty, Co nie chce ubrań sprzedać na raty. I wciąż dziwny zachodzę w głowę Dlaczego piękne palto gotowe Wisi bez prawa zbyt na raty

ZO-TA

Pomidory o wadze 700 gramów

Andrzej Gorajek, pracownik łódzkiego biura projektów budownictwa przemysłowego wyhodował w swym ogródku działkowym (na Stokach) krzewy pomidorów, których owoce osiągnęły rzadko spotykaną wielkość.



W ubiegłym tygodniu ogródek amator zebrał dojrzałe, piękne pomidory o wadze od 500 do 698 gramów każdy. Te natomiast, które załączamy na zdjęciu ważą po 580 gramów. Zależały tych pomidorów jest m. in. mało ilość pestek i doskonały smak. (z)

Wielki „jarmark szkolny” na placu Zwycięstwa

Celem jak najszybszego i jak najsprawniejszego zaopatrzenia młodzieży w podręczniki szkolne „Dom Książki” organizuje w najbliższą niedzielę, tj. 2. 9. w godz. 10-18 — wielki „jarmark szkolny”.

Na Placu Zwycięstwa, gdzie odbywać się będzie wielki festyn młodzieżowy stanie szereg stoisk z podręcznikami dla poszczególnych klas szkół podstawowych i ogólnokształcących, a następnie — stoiska z lekturą szkolną, pomocami naukowymi, podręcznikami dla szkół zawodowych, z literaturą pedagogiczną, literaturą społeczno-polityczną, książkami radzieckimi, literaturą dla dzieci i młodzieży.

Będzie można także nabywać na jarmarku przybory uczniowskie — zeszyty, ołówki, piórniki i wszelkie inne rekwizyty niezbędne przy nauce.

Rodzice i młodzież spędzając przyjemnie niedzielę będą mogli pozatapiać wszystkie związane z rozpoczęciem roku szkolnego sprawy. Poza sprzedażą podręczników na jarmarku, w niedzielę będą również otwarte księgarnie łódzkie.

Jarmarki szkolne odbywać się będą równocześnie i w Pabianicach, Piotrkowie, Torzawie, Kutnie, Zduńskiej Woli, Sieradzu, Łowiczu i Skierkowiecach.

Jarmarki szkolne odbywać się będą równocześnie i w Pabianicach, Piotrkowie, Torzawie, Kutnie, Zduńskiej Woli, Sieradzu, Łowiczu i Skierkowiecach.

Zobowiązania te dadzą około 3000 roboczogodzin i zmniejszą koszty własne o 5.060 zł. (L. M.)

Miejsca korespondencji piszą...

DLA UCZCZENIA „MIĘDZY-NARODOWEGO DNIA SPÓŁDZIELCZOŚCI

Pracownicy Spółdz. Robót Budowl. „Produkcja” w Łodzi podjęli dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości szereg zobowiązań.

Sześć brygad roboczych liczących ok. 70 pracowników zobowiązało się ukończyć wszelkie roboty przy budowach i remontach obiektów instytucji państwowych i społecznych zamiast na 15 do 9 września br.

32-osobowa brygada Marciniaka przyspieszy prace przy budowie kanału napowietrznego w Łódzkich Zakł. Włókien Sztucznych. Roboty, których zakończenie przewidziano w harmonogramie na 15. listopada, załoga zobowiązała się wykonać do 15 października.

Zobowiązania te dadzą około 3000 roboczogodzin i zmniejszą koszty własne o 5.060 zł. (L. M.)

REFLEKTOREM po ŁODZI

„CHODLIWE” PODWÓRZE Podwórzu domu przy ulicy Piotrkowskiej 60/62 było wczoraj miejscem zdarzenia, które trudno będzie opisać. Aktorami jego byli młodzi, starzy, dumni, mali, grubi, chudzi... Dzieci krzychały, kobiety przemawiały do siebie mocnymi i soczystymi zwrotami, od których schną co uciążliwsze uszy. Pracownicy kilku instytucji, których okna mają nieszczerście wychodzić na to podwórze, dostają zawrotu głowy, piją zimną wodę, zamykają okna na przysłowiowe cztery spusty i... nie mogą pracować w zadruciu i hatasie. A wszystko przez to, że PDT-y wprowadziły zwyczaj sprzedaży „od tyłu” (przez okna) „chodliwych” artykułów. O INNYM KONDUKTORZE Niedawno pisaliśmy o takim jednym miłym konduktorze, który był uprzejmy. Niedługo szukając nasz Reflektor znalazł przeciwnieństwo uprzejmego konduktora, który 24 bm. w

Czwartek 30 SIERPNIA Róży JUTRO: Rajmunda WAŻNE TELEFONY: Kom. Miejska M. O. 253-60 Pogotowie Ratun. Kowe 104-44 134-15 117-11 8 Straż Ochotnicza Miejski Ośrodek Informacji 159-15

DYZURY APTEK DZISIEJSZEJ NOCY DYZURUJA APTEKI: A. S. nr 13 (Obr. Stalingradu nr 15), A. S. nr 49 (Pabianicka 218), A. S. nr 19 (Jaracza 32), A. S. nr 19 (Marszałka Stalina 50), A. S. nr 44 (Piotrkowska 225), A. S. nr 26 (Kopernika 26), A. S. nr 50 (Piotrkowska 67), A. S. nr 53 (Pl. Kościelny 8). Apteke nr 42 (Al. Kosciuszki 48) dyżuruje codziennie

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATRY PANSTW. TEATR im. St. JARACZA (ul. Jaracza 27/29) — o godzinie 19 — „Świecznik”. PANSTW. TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 21) o godz. 19.15 — „Jacht Paradise”. TEATR MUZYCZNY (ul. Piotrkowska nr 243) — o godz. 19.15 — „Czarodziejka”. TEATR LETNI (ul. Piotrkowska nr 94) o godz. 20 — „Mąż i żona”. CYRK Nr 2 (Plac Niepodległości) Dziś i codziennie godz. 19.15, w niedzielę i święta dwa przedstawienia — godz. 15.30 i 19.15. KINA ADRIA (ul. Stalina nr 1) nieczynne. BAJKA (ul. Franciszkańska 31) — „Decyzja profesora Milasa” — godz. 18, 20 — dozw. od lat 12. BAŁTYK (ul. Narutowicza 20) — „Dziweczyna u źródła”, dod. Przegład sportowy nr 4/51 — godzina 18.30, 19.30, 20.30 — dozw. od lat 7.

GDYNIA (ul. Daszyńskiego 2) — Program rozmaitości nr 28/51, PKF nr 35/51, „Traktorystka”, „W kraju socjalizmu”, nr 3/51, „Życie ludzkie w twoim ręku” — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21. MŁODA GWARDIA (ul. Legionów 2) dla młodz. „Złoty klucz” — dod. „Mali ogrodnicy” — godz. 16, 18, 20. MUZA (ul. Pabianicka 173) „Na odsiecz Carycyna”, dod. „Przegład sportowy” nr 3/51 — godzina 18, 20 — dozw. od lat 7. POLONIA (ul. Piotrkowska 67) — „Wielkie nadzieje” — godz. 18, 19.30, 21 — dozw. od lat 14. PRZEWIOSNO (ul. Zeromskiego nr 74) — „Wielka łuna”, dodatek „Świat młodych” nr 7/51 — godz. 18, 20 — dozw. od lat 7. REKORD (Rzgowska 2) — „Antoni Iwanowicz gniewa się”, dod. „Zielone wybrzeże” — godz. 18, 20 — dozw. od lat 7. ROBOTNIK (ul. Kilińskiego 178) — dla młodz. — „Muzyka i miłość”, dod. „Mały drapieżnik słodkich wód”; godz. 18, 20.

ROMA (ul. Rzgowska 84) „Czerwony rumak”, dod. „Na ścieżkach dzikich zwierząt” — godz. 18, 20 — dozw. od lat 10. „Ludzie bez skrzydeł” — godz. 18, 20 — dozw. od lat 14. SOJUSZ (Nowe Złotno) — nieczynne. STYLÓWY (ul. Kilińskiego nr 123) — „Ostatni wystrzał”, dod. „Wyścig pokoju” — godz. 18, 20 — dozw. od lat 7. SWIT (Batucki Rynek) — „Hamlet” — godz. 17, 20; dozw. od lat 14. TATRY (Sienkiewicza 40) „Sumienie” — godzina 16, 18, 20 — dozw. od lat 14. WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Spiewak nieznan” — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — dozw. od lat 14. WŁOKNIARZ (ul. Próchnika nr 16) — „Świnarka i pastuch” — dod. „Człowiek z wysokiej góry”; godz. 16.30, 18.30, 20.30; dozw. od lat 7. WOLNOŚĆ (ulica Napierkowskiego nr 16) — „Rodzina Sonnenbrücków” — dod. „Częstochowa” — godz. 16, 18, 20; dozw. od lat 14. ZACHĘTA (Zgierska 26) „Złote jezioro”, dod. „Walka o mistrzostwo” — godz. 18, 20 — dozw. od lat 12.

Na półce z książkami

K. Wroczyński — O Stefanie Jaraczu, wspomnienia. Książka Wroczyńskiego o wielkim artyście o reformatorze polskiego teatru oparta jest przede wszystkim na materiale dokumentalnym: pamiętniku, listach, artykułach i publikacjach ukazujących Jaracza jako aktora walczącego o realistyczne metody pracy, z którymi zetknął się w MCHAT podczas swego pobytu w Rosji oraz jako społecznika, walczącego ze strukturą społeczną teatru w ustroju kapitalistycznym. W. Zesławski — Mirków ruszył. W powieści tej autor opisuje dzieje podniesienia ze zniszczeń wojennych i uruchomienia wielkiej fabryki papieru w Mirkowie. Realistyczna interpretacja rzeczywistości, żywa akcja, naturalny tok narracji — oto cechy, które każą z nazwiskiem autora, debiutującego tą książką, wiązać duże nadzieje. J. Amado — Drogi głodu. Tragiczne dzieje rodziny ubogiego chłopca brazylijskiego. Spośród trzech jego synów jedynie najmłodszy znajduje właściwą drogę do walki z niesprawiedliwością społeczną — wstępując do komunistycznej partii, by walczyć w jej szeregach. C. Szulc — Piosenki Li Ju-tsaia. Opowieść o przemianach społecznych wsi chińskiej, które nastąpiły po wyzwoleniu Chin przez Armię Ludową. Li Ju-tsaia, bohater opowiadania, jest jednym z „Ludzi spod złotego miodu”, „Ludzi daków zamieszkujących kraniec wsł — którzy zrozumieli rolę mas pracujących w budowie nowego sprawiedliwego ustroju.

Coraz gorzej idą interesy hollywoodzkiej fabryki łgarstw

Jednym ze sposobów urabiania opinii publicznej w krajach kapitalistycznych, stosowanych przez imperialistów amerykańskich jest zalew rynków tych krajów przez filmy hollywoodzkie. Oto tytuły niektórych z nich: „Krwawe brylanty”, „Początek bandyty”, „Początek śmierci”, „Królowa bandytów”, „Bestia o pięciu palcach”, „Człowiek-wilk”. Do chwili obecnej w Ameryce plan na bieżący rok przewiduje 67 filmów wojennych. — Między innymi w filmach tych biorą udział jako aktorzy znani przestępcy wojenni. Hollywoodzkie filmy zatrzymują umysły nie tylko narodu amerykańskiego. Imperialiści USA zalewają swą produkcją filmową rynki tych państw kapitalistycznych, których rządy idą na pasku agresorów amerykańskich. Ilość amerykańskich filmów wyświetlanych w 1950 r. w Anglii stanowiła

70 proc. ogólnej ilości filmów, we Włoszech — 72 proc., w Japonii ponad 80 proc., w Niemczech zachodnich — 83,5 proc., w Austrii — 91,8 proc., w Grecji 72 proc., w Holandii — 69 proc., na Kubie — 66 proc., w Australii — 71 proc., w Szwecji 64 proc., w Portugalii — 64 proc. Takie kraje jak Turcja i Indie również za walone są tandetą hollywoodzką. Amerykańscy monopolisci zmuszają Anglików do zamknięcia studio filmowych i redukcji personelu. Podobna, jeżeli nie gorsza, jest sytuacja przemysłu filmowego we Francji. Amerykańskie monopole podważyły pod stawy jego istnienia przez obowiązek od czterech lat umowę Blum — Byrnes, na mocy której na każde trzynaście tygodni — w ciągu 9 tygodni wyświetlać się będzie filmy amerykańskie, a tylko w ciągu

czterech tygodni — francuskie. Mimo to jest faktem, że popularność filmów amerykańskich maleje nie tylko za granicą, ale i we własnym kraju. W Los Angeles np. frekwencja w kinach spadła w 1950 r. w porównaniu z rokiem 1949 — o 23 proc. W USA zamknięto równocześnie około 1000 kin, które „nie opłacały się”. Ogółem biorąc, dochody amerykańskich monopolistów filmowych spadają z roku na rok. Jeżeli w 1946 r. wynosiły one 252 miliony dolarów, to w 1948 r. spadły do 202 mil. w 1949 r. wynosiły już 135, a w 1950 r. — około 100 milionów dolarów. Nie da się ukryć faktu, że niechęć i wstręt mas ludowych do hollywoodzkiej tandety i propagandy wojennej różnie z dnia na dzień, świadczą jednocześnie o rosnącej sile obozu pokoju.

Tajemnica zielonych wysp na spalonym stepie

Dziwne niekiedy obrazy oglądać można na odległym, spalonym przez słońce stepie. Wśród wypalonych pól oko ludzkie dostrzega piękną, zieloną wyspę, na której uginają się pod ciężarem owoców ciężkie krzaki pomidorów. Pomimo, że w pobliżu nie ma rzeki ani kanału, który by zwiłżał działkę, rośliny rozwijają się dobrze. Tajemnica tego zjawiska tkwi pod ziemią, gdzie na głębokości pół metra znajdują się gliniane rury, przez które przepływa woda. Rury są porowate, ponieważ do gliny, z której zostały wykonane, dodano trocin drzewnych i węgiel kamienny spalający się podczas procesu wypalania. Rury zakopane są pod lekkim kątem, aby woda spływała własnym ciężarem. Metr porowatej rury glinianej dostarcza glebie w ciągu doby ponad dziesięć litrów wody. Jest to ilość wystarczająca, aby w dotkniętych posuchą rejonach otrzymać obfite plony winogron, herbaty czy jarzyn. Na zimę spuszcza się wodę z rur,

które doskonale przechowują się w ziemi. Wynalazcą tego sposobu nawadniania jest pracownik Instytutu Naukowo-Badawczego Hydrotechniki i Melioracji — Kor-nlew. Zakłady doświadczalne Ministerstwa Przemysłu Materiałów Budowlanych RSFR wykonały już pierwszą partię rur glinianych do podziemnego nawadniania; rury te wysłano na Krym dla tamtejszych plantacji herbaty. (K)

WIELE CENNYCH NAGRÓD możesz wygrać w KONKURSIE DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO na rozpoczęcie roku szkolnego. Warunków konkursu szukaj w NAJBLIŻSZEJ „PANORAMIE”

Pracownicy poszukiwani

20 pracowników niewykwalifikowanych na działy produkcyjne przyjmą od zaraz Łódzkie Zakłady Graficzne Zakład nr 8 w Łodzi przy ul. PKWN 18. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Kadr. (1088) Statyków samodzielnych na konstrukcje żelbetonowe, projektantów i samodzielnych techników budowlanych i instalacyjnych oraz kreślarzy poszukuje Biuro Dokumentacji Technicznej Remontów Budowlanych Przemysłu Lekkiego. Zgłoszenia do Działu Personalnego, Łódź, Sienkiewicza nr 53 w godz. od 7 do 15. (1090)

Dmuchaży, kreślarzy szklarskich, pracowników niewykwalifikowanych do nauki za trudni natchmiast Łódzka Dmuchałnia Szkła Przedsiębiorstwo Państwowe. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Personalna, Łódź, ul. Targowa 55. (1078)

Dwóch kucharzy wykwalifikowanych i trzy podkuchenne zatrudni natchmiast Dyrekcja Państwowego Uzdrawiska w Iwoniu-Zdroju. Wynagrodzenie według umowy zbiorowej. Podanie, życiorys, dokumenty złożyć osobiście lub przesłać. Praca stała. Mieszkanie zapewnione. (1080)

Inżynierów względnie techników, znających doskonale przynajmniej jedną z niżej podanych grup artykułów a mianowicie: sprzęt fotograficzny i geodezyjny, mikroskopy, inne artykuły branży precyzyjnej - optycznej poza optyką głąb przyjmie natchmiast do pracy na poważne stanowiska Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego, Biuro Sprzedaży Przemysłu Precyzyjnego i Optycznego w Łodzi, ul. Wigury 21. Zgłoszenia osobiste wraz z podaniami i życiorysami przyjmuje Sekcja Personalna Biura Sprzedaży. (1099)

Wykwalifikowanego magazyniera zatrudnią natchmiast Łódzkie Zakłady Papiernicze w Łodzi, ul. Kopernika 60. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Personalna. (1103)

4 wykwalifikowanych księgowych, kierownika przedalni przyjmie Ekspozytura C. P. L. i A. w Łodzi, ul. Piotrkowska 181. (1102)

Ogłoszenia drobne

LEKARZE Dr PIWECKI wewnętrzne płuca, serce przyjmuje 3-7 Piotrkowska 35 Dr ZAURMAN — specjalista skórne, weneryczne, 8-9, 30, 4-5 Narutowicza 2. (921) Dr ROZYCKI specjalista chorób kobiecych, skieruje 3-6 oprócz sobót niedzieli. (963) Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, zaburzenia płciowe. Nowotki 7, front, 10-11, 16-18. (5812) Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kobiece 3-7, ul. Próchnika 8. (918) Dr GLAZER specjalista skórne, weneryczne 6-8, Andrzeja Struga 28. (923) Dr CHEJŃSKI skórno-weneryczne, 4-7, Piotrkowska 157. (941) DOKTOR LASZEWSKI choroby skórne, weneryczne, Więckowskiego 28, 8-10 i 17-19. (5571) Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 7-9, 3-5, Piotrkowska nr 106. (926) Dr BIBERGAL skórne, weneryczne powrócił 4-6 Piotrkowska 134, tel. 269-96. (926a) Dr MARKIEWICZ specjalista, weneryczne, skórne moczopłciowe, Piotrkowska 109-6 tel. 138-52. Dr KACZOROWSKA specjalista skórne, weneryczne 16-19, Mickiewicza 12. KUPNO — SPRZEDAŻ KUPIE natchmiast wlotówkę. Oferty Prasa, ul. Piotrkowska 104a pod „Wirówka”. (5784)

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Róży Luksemburg w Łodzi, ul. Piotrkowska 276 — podają do ogólnej wiadomości, iż stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 roku wszelkie zażalenia i odwołania są załatwiane w poniedziałki od godziny 12 do 14 i od 20 do 21 przez dyrektora lub zastępcę. Jeśli w poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. (1092)

Ozorkowskie Zakłady Przemysłu Włókiennego w Ozorkowie, ul. 18 Stycznia nr 25/31 — podają do ogólnej wiadomości, iż stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 roku wszelkie zażalenia i odwołania są załatwiane w wtorki każdego tygodnia od godz. 11 do 15 przez kier. Działu Adm.-Gospodarczego O.Z.P.W. i w czwartki od godz. 11 do 15 w biurze O.Z.P.W. przez dyrektora zakładu. (1100)

M. Z. P. T. w Łodzi zawiadamia, że ZAKŁAD GALWANIZACYJNY „FAMAK” w Łodzi, ul. Żwirki nr 5 wykonuje srebrzenie, niklowanie, chromowanie, kadmowanie, cynkowanie i miedzianowanie. Zamówienie kierować do Działu Zbytu M.Z.P.T. w Łodzi, Południowa 11. (1098)

Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kobiece 3-7, ul. Próchnika 8. (918) Dr GLAZER specjalista skórne, weneryczne 6-8, Andrzeja Struga 28. (923) Dr CHEJŃSKI skórno-weneryczne, 4-7, Piotrkowska 157. (941) DOKTOR LASZEWSKI choroby skórne, weneryczne, Więckowskiego 28, 8-10 i 17-19. (5571) Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 7-9, 3-5, Piotrkowska nr 106. (926) Dr BIBERGAL skórne, weneryczne powrócił 4-6 Piotrkowska 134, tel. 269-96. (926a) Dr MARKIEWICZ specjalista, weneryczne, skórne moczopłciowe, Piotrkowska 109-6 tel. 138-52. Dr KACZOROWSKA specjalista skórne, weneryczne 16-19, Mickiewicza 12. KUPNO — SPRZEDAŻ KUPIE natchmiast wlotówkę. Oferty Prasa, ul. Piotrkowska 104a pod „Wirówka”. (5784)

SREBRO złom monety kupuje. Piotrkowska 9, sklep. (5851) SREBRO w każdej postaci monety wycofane kupy. Piotrkowska 120, sklep. (5853) KUPIE piec amerykański. Oferty Prasa Piotrkowska 104a sub „12”. (5865) SPRZEDAM BSA 500 górna ul. Piotrkowska 24 (Perfumaria). (5882) SPRZEDAM motocykl 500 cm. Łódź, Podgórna 55. SPRZEDAM siatkę parka nową 1,5 m wysoką ocynowaną. Szerakowskiego 36, Dryjański. (5900) KUPIE schody drewniane lub żelazne, deski, belki. Dzwonik 209-23. (5899) KUPIE motocykl z doposażeniem w dobrym stanie. Wiadomość, Łódź, Malczewskiego 14. (5898) SPRZEDAM motocykl — Harley. Wiadomość, Legionów 3, m. 5. Kołodziejczyk. (5874) TELESKOPI do BMW r 12. sprzedam. Próchnika 6 m. 9, dzwonić X 2. (5889) SPRZEDAM poliwęglan 1-konny. Wiadomość Pabianicka 102. (5893) PIANINO dobre lub fortepian kupi natchmiast Stowarzyszenie Spiewaczy Oferty Prasa, Piotrkowska 104a pod „Pabianiec”. KUPIE czeski wózek spacerowy. Dr Różycki, Piotrkowska 33, tel. 166-29.

KURSY KROJU, SZYCIA MODELOWANIA IPR. Za pisy Stalina 7, Swierczewskiego 17, Piotrkowska 69 od godz. 9-16. Złgerska 30a od godz. 9-12, 15-18. KURSY samochodowe — przyjmują zapisy do 1 września, Wólczańska 27. SEKRETARIAT Kursów — Administracyjno — Gospodarczych IPR Andrzeja 4 przyjmuje zgłoszenia na Kursy Administracyjno — Gospodarcze, Księgowości, Języków Obcych, Maszynopisanie i stenografi. LOKALE 3 POKOJE, kuchnia, wygody, śródmieście zamienić na kawalerkę, wygodny, śródmieście. Oferty Prasa, Piotrkowska 104a „JH149”. (5736) ZAMINIENIE ładny pokój z kuchnią, wygody front i piętro na 2 pokoje z kuchnią z wygodami. Tel. 105-62. (5879) KAWALER pryzukiuje pomieszczenia przy rodzinie. Oferty Prasa Piotrkowska 104a „Handlowiec”. (5785) SAMOTNY średnim wieku bez nałogów na stanowisku poszukuje pomieszczenia przy kulturalnej rodzinie. Oferty Prasa ul. Piotrkowska 104a „173955” KRYNICA. Pokoje do wynajęcia na m-c wrzesień willa „Biały Orzeł”. ZAMINIENIE trzypokojowe mieszkanie komfort Gdańsk — Wrzeszcz na mniejsze w Łodzi. Wiadomość Stalingradu 46, Hołdok. STARSZY profesor z żoną na poszukuje pomieszczenia przy kulturalnej rodzinie. Zgłoszenia Prasa ul. Piotrkowska 104a pod „Solidność”. (5890) UCZENNICZKA poszukuje pomieszczenia. Oferty — Technikum Chemiczne, Łódź, Tamka 12, tel. nr 118-46. (5897) ZAMINIENIE 2 pokoje komfortowe centrum na takie same mniejsze. Oferty Prasa, Piotrkowska 104a „Słoneczna”. (5890) NAUKA I WYCHOW. SEKRETARIAT Kursów Administracyjno — Gospodarczych IPR Andrzeja 4 przyjmuje zgłoszenia na Kursy Administracyjno — Gospodarcze, Księgowości, języków obcych, maszynopisanie i stenografi. ZAPISY NA KRÓI I SZY CIE. Przyjmuje kancelaria Zeńskich Kursów IPR Piotrkowska 24, m. 7 godz. 10-12, 16-18. Kursy: roczne, półroczne i trzymiesięczne. Kierownictwo Eugenii Włatek. (1034) KROJU nowoczesnego modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa (opatentowanym systemem Eugeniusza Wiśniewskiego) wyczułają roczne, półroczne, trzymiesięczne kursy IPR. Zapisy 10-12, 16-18, Próchnika 25. KURSY kroju, szycia modelowania IPR 14-17 Sienkiewicza 89. KURSY KROJU MODELOWANIA najnowszym systemem. Zapisy 14-18 IPR, Nawrot 33-2. (5802)

WŁADYSŁAWA Weychert-Szymanowska. Żona Profesora Akademii Medycznej w Łodzi, nauczycielka z zawodu i powołania, nieustraszona pracownica społeczna, bojownicza o niepodległość narodu i o szkołę polską, o kulturę i oświatę dla szerokiej masy, o wolność człowieka i o socjalizm — zmarła w Łodzi w dn. 23 sierpnia 1951 r., żyła lat 77. Pogrzeb odbędzie się w Warszawie. Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Południowej 46, dziś o godz. 12. REKTOR I SENAT AKADEMII MEDYCZNEJ W ŁODZI

POTRZEBNA pomocnica domowa do dwójga osób i trzyletniej dziewczynki. Referencje konieczne, tel. 117-24. (5871) AKWIZYTORA na Łódź poszukujemy. Atramenty, kleje biurowe. Firma „Iskra”, Kraków, Krakowska 5. (1035) POTRZEBNA samodzielna starsza osoba do gospodarstwa domowego. Obr. Stalingradu 3 Zegarmistrz. POSZUKIWANIE PRACY OGRODNIK wykwalifikowany poszukuje zatrudnienia. Zgłoszenia p. Radom Marczak ul. Rybna 1. RUTYNOWANY księgowy biłanista przyjmie prace zlecane, odrabia zaległości etc. Oferty Prasa, ul. Piotrkowska 104a „N”. ZGUBY SKRADZIONO kartę meldunkową do dwójga osób i trzyletniej dziewczynki. Malinowa 11. (5779) ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, kartę meldunkową Chendzińska Czesława, Ruda Pabianicka, Polesie 21. ZGUBIONO legitymację służbową nr 481 na nazwisko Antoni Biel, Marszałkowska 5-8. (5850) SKRADZIONO następujące dowody: zaświadczenie wojskowe, książeczkę Ubezpieczalni, zwolnienie z pracy na nazwisko Kukieli Wiesław, Łódź, ul. Ogródowa 28. (5907) ZGUBIONO wejściówkę fabryczną Zakłady im. Niedzielskiego. Łyczkowska Bronisława. (5909) ZGUBIONO leg. kolejową. Nazwisko Ubyś Zygmut Gdańska 123-2. (5884) ZGUBIONO wejściówkę fabryczną PZDz. im. 10 Ofiar 1907 r. Nazwisko Wieckowska Anna. (5887) ZGUBIONO wejściówkę fabryczną PZPB im. Dubois. Nazwisko Kazimiera Stasiak. (5886) SKRADZIONO kartę meldunkową i leg. służbową inspektora TOR na nazwisko Witold Kaleciński. DNIA 19.8. zgubiono w Kolumbie pamiętkowy zegarek damski Engelsberg. Uczelwego znalazę prośbę o zwrot za wynagrodzeniem. Kolumna, Siedowa 5, Kopicowski, Łódź, tel. 112-21. (5894) ZGUBIONO kartę meldunkową. Nazwisko Edward Muras, Narutowicza 32. ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, na nazwisko Irena Siedłowa, ul. Próchnika 15, m. 40. (5903) ROZNI

TLUMACZE PRZYSEGLI — Piotrkowska 117 godziny — trzecia do siódmej. UWAGA! odwołanie i rezerwacje mebli wykonuje stolarz specjalista. Łódź, ul. Piotrkowska 18, m. 37.

WYGNANIE WŁADCY (28) W Y D A W C A: Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik”. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 203-00, Red. Nacz. 125-54. Sekretariat odpowiedz. 204-75, dział sportowy 209-93, dział miejski 114-32, dział listów 143-80. Redakcja rekwizytów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności. Prenumeratę miesięczną z 4,05, kwartalną z 12,15, półroczną z 24,30 przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejskie na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-ca na okres następnny. Redaguje KOLEGIUM REDAKCYJNE



Wrogowie mieli okazję do triumfu. Lawrow nie mógł znaleźć wyjścia z sytuacji. Niedługo konferował na ten temat z Bieriozinem, który był przecież odpowiedzialny za zaopatrzenie. Ale ten tylko bezradnie rozkładał ręce. — Widzisz sam, obiektywne trudności, nie dają się ich pokonać — mówił, — obiektywne trudności swoją drogą, a praca nie może się przecież zatrzymać, zwłaszcza teraz, gdy tyle zrobiono — gwałcił się Lawrow, chodząc wielkimi krokami po pokoju. — No dobrze, dobrze — uspokajał Bieriozin. — Ale, co zrobić. Z pustego jak się mówi nie nalejesz. — Jeszcze raz zanalizujemy nasze możliwości. Nie tracę nadziei, że jakieś wyjście musi się znaleźć — rzekł Lawrow, zagłębiając się w planach i zestawieniach. Bieriozin spojrzal na niego ze złośliwym uśmiechem, gdy wrzeszczał młody uczonec, podnosząc głowę rzekł: — Tak, masz rację. Bez dodatkowej ilości łodzi podwodnych nic nie da się zrobić. — Ale skąd weźmiesz te łodzie? — Jeszcze nie wiem, ale nie wyobrażam sobie, żebyśmy teraz nie dostali znikąd pomocy... Lawrow przerwał, gdyż w kącie pokoju rozległ się sygnał telefonowy. Na ekranie ukazała się twarz sekretarza KC. — Towarzysz Lawrow, proszę bardzo zgłosić się jutro do Wydziału Zegląd — powiedział uśmiechając się przyjaźnie.

Sport

Siedemnasta kolejka spotkań

Derby lokalne w Warszawie, Krakowie i Chorzowie W Łodzi mecz „Włókniarz” — „Ogniwo” (Bytom)

W nadchodzącą niedzielę rozpoczyna się kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo Ligi.

Kalendarzyk niedzielny przedstawia się następująco:
Gwardia Kr — Ogniwo Kr.
Kolejarz W. — CWKS
Górniki Radlin — Włókniarz Kraków
Budowlani Chorzów — Unia Chorzów.
Kolejarz P. — Gwardia Szczecin.
Włókniarz Ł. — Ogniwo Bytom.

Wszystkie spotkania zapowiadają się interesująco, bo wszystkim drużynom zależy te raz bardzo na zdobyciu cennych punktów.

Piłkarze Gwardii krakowskiej znajdują się na pierwszym miejscu w tabelce punktacyjnej, ale mają tuż za sobą CWKS. Różnice polegają jedynie na stosunku bramek. Gwardia musi więc nie tylko wygrać z Ogniwo, ale starać się strzelić jak najwięcej bramek. Wiemy, że Gwardia obecnie znajduje się w dobrej formie i atak jest szybkostrzelny.

CWKS zechce niewątpliwie przechrzcić szalę zwycięstwa na swoją stronę w pojedynku z Kolejarzem. CWKS nie zrezygnował jeszcze z zdobycia pierwszego miejsca. Nie też dziwnego, że mecz warszawski zapowiada się nadzwyczaj interesująco.

Dla nas ważny będzie mecz Włókniarza krakowskiego z Górnikiem Radlin. Krakowscy

włókniarze „sasiadują” z nami w tabelce punktacyjnej. W razie zwycięstwa Górnika nastąpi pewnego rodzaju odprężenie sytuacji.

Budowlani zajmują trzecie miejsce w tabelce i w skrytości ducha przy pewnej dozie szczęścia mogą spłacać figla tak Gwardii jak i CWKS. To-

też meczu z Unią na pewno nie zlekceważą.

Kolejarz poznański postara się rozprawić się gładko z Gwardią szczecińską. Poznańscy piłkarze przechodzą jednak okres spadku formy, a Gwardia złapała drugi oddech. Może być niespodzianka.

Mecz łódzki — to walka o

punkty. Pisaliśmy już wiele na ten temat. Naszym zdaniem chcąc wygrać to spotkanie, trzeba przede wszystkim tak wpłynąć na graczy, żeby cała drużyna mogła dobrze czuć się psychicznie. Nastrój jest często również poważnym atutem jak kondycja czy technika

Zebranie dyskusyjne

Przodownicy pracy z „Gwardii Ludowej” zainteresowali się ligowcami „Włókniarza”

Jutro o godz. 18 w sali przy ul. Sienkiewicza 13 (I piętro) odbędzie się zebranie dyskusyjne zwołane z inicjatywy przodowników pracy Zakładu im. „Gwardii Ludowej”.

Intencją zebrania jest wyliczenie wszystkich przyczyn słabej formy piłkarzy Włókniarza w rozgrywkach piłkar-

skich o mistrzostwo Ligi. Na zebraniu tym obecni będą nie tylko działacze sportowi i kibice, ale również sami zawodnicy.

Chodzi o szczerze i serdeczne omówienie problemu sportowego, który dotyczy nie tylko samych Włókniarzy, ale również szerszego ogółu społeczeń-

stwa sportowego Łodzi.

Być może, że istnieją jakieś przyczyny słabej gry naszych zawodników, o których my nie wiemy, a które dadzą się łatwo usunąć.

W Krakowie Włókniarz przegrał z Gwardią 0:4, a poprzednio zremisowano z CWKS 0:0, przegrano 0:1 z Kolejarzem (W) i z Budowlanymi 0:1. Tak więc w czterech ostatnich meczach łodzianie nie potrafili strzelić ani jednej bramki.

Charakterystyczne również jest, że o ile w ubiegłym sezonie łodzianie wygrywali mecze na własnym boisku, to teraz i tu spotyka ich niepowodzenie.

Na 11 zdobytych punktów 6 zainkasowali w Łodzi, a 5 na obcych boiskach, ale znacznie więcej stracili na boisku przy Al. Unii, niż na meczach wyjazdowych.

Być może, że po omówieniu wszystkich istotnych spraw znajdzie się nareszcie możliwość przerwania pasma porażek i Włókniarz nie będzie musiał opuścić Ligi.

Propagandowy start

Z racji rozpoczęcia roku szkolnego w sobotę, dnia 19. 51 r. odbędzie się wyścig kolarski dla turystów zrzeszonych i niezrzeszonych na rowerach turystycznych.

Wyścig odbędzie się na ulicy Piotrkowskiej od placu Wolności do placu Niepodległości. Trasa wyścigu wynosząca będzie 30 km (trzy i pół okrążenia). Start honorowy nastąpi sprzed posesji Piotrkowska nr 67 (LKKF) Piotrkowska. Przed gmachem ZŁ ZMP nastąpi start ostry o godz. 17.

Zapisy zawodników i zbiórka w dniu wyścigu w podwórzu LKKF Piotrkowska 67 o godz. 15.30.

W niedzielę, dnia 20. 51 r. odbędzie się wyścig dla dzieci obojga płci na hulajnogach, rowerach trójkołowych i dwukołowych do lat 10. Wyścig ten odbędzie się w Al. Kościuszkich od ul. Mickiewicza do ul. Zwirki.

Zapisy dzieci przyjmowane będą w dniu wyścigu przy zbiegu ulic Mickiewicza i Al. Kościuszkich o godz. 9 rano, start nastąpi o godzinie 10 rano. Dzieci będą nagrodzone słodyczkami i książkami.

O godz. 11 na boisku GWKS przy placu 9 Maja odbędzie się propagandowe zawody bokserskie z udziałem zawodników z poszczególnych klubów łódzkich: Włókniarza, Bawelny, Gwardii, Widzewa i Ogniwa.

Koszykarze „Kolejarza” trenują

Kierownictwo sekcji piłki nożnej ZS Kolejarza, zawiadomiło nas, że wznowione zostały treningi, które odbywają się we wtorki i piątki od godz. 16.30 na boisku Spójni w Parku Ludowym. Pierwszy trening odbędzie się jutro.

Ogniwo przegrało 0:11

Piłkarze łódzkiego Ogniwa bawili w Belchatowie, gdzie rozegrany został mecz towarzyski z miejscowym Włókniarzem.

Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem graczy Belchatowa 11:0 (7:0). Najlepszym graczem na boisku był Skrzypiąski.

Do ob. sekretarza Rejkomu. Szanowny i drogi ob. Alekseju Gerasimowiczu!



List ten pisze do ciebie Elżbieta Krupicyńska. Ta sama, która, zeszłego lata, kiedyś był u mnie z wizytą w towarzystwie przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej, po dejmowała ci kwasem chlebowym, bardzo ci smakującym.

Ale, na Boga, nie myśl, że ci wypominam ten skromny mój poczęstunek, lub przechwalam się. Chodzi mi o to, żebyś sobie mnie przypomniał.

Teraz, kiedy już wiesz, piszę do ciebie skargę na moją „rodzoną” wnuczkę Nastię Krupicyńską, odznaczoną złotą gwiazdką — bohaterki pracy. Nie mam na stare lata przez nią ani chwili spokoju. Zachodzę w głowę w kogo się ona wrodziła. Lekliwych w naszej rodzinie nie było, ale też nikt u nas nie przejawiał takiego charakteru jak ona, mimo że wychowałam ją w posłuszeństwie i skromności. W rezultacie wszystko spaliło na panewce. Rozpoczęły się moje kłopoty od chwili, kiedy Nastię powołano na stanowisko kierowniczkę kółka młodzieżowego. Zapaliła się do pracy, że nie daj Boże. Na zebraniu zarządu spółdzielni produkcyjnej zobowiązała się zebrać 500 centnarów kartofli z 1 ha. Nawet opisali to w gazecie powiatowej. Przypomnę ci, że na wiadomość o tym, serce zabiło mi młotem. Obawiałam się, aby Nastia nie skompromitowała naszej rodziny. To nie żarty 3000 pudów kartofli z 1 ha. O ile mnie pamięć nie myli, to na prze strzeni ostatnich lat takiego zbioru kartofli w naszej wsi, a nawet i innych nikt się jeszcze nie doczekał.

Przez całą zimę kółko młodzieżowe w celu polepszenia gleby w całej wsi zbierało popiół z pieców. Co tam zbierało! Zawzięli się na niego. Jeszcze drewno nie wypaliło się dobrze w piecu, a oni już wygrzebiują gorący popiół,

BORYS BIEDNY

Babka i wnuczka

aby ich ktoś inny nie wyprzedził. Z całej wsi znoszą ten popiół do mej stodół. Całymi dniami mi towarzyszyło to skupiając się przy mojej stodole, gada, kłóci się, hałasuje i szumi, jak gdyby kino objazdowe przyjechało do wsi.

Przy okazji drogi Alekseju Gerasimowiczu, muszę zaznaczyć, że to kino bardzo rzadko do nas na wieś przyjeżdża. A jak już jest to mechanik tak szybko kręci korbą, jak gdyby na pożar się spieszył. Ani nie zobaczysz, ani nie zrozumiesz. Zrób z nim, Alekseju Gerasimowiczu, porządek!

Półtora miesiąca przed sadzeniem kartofli kółko młodzieżowe przystąpiło do jarowizacji. Właściciel to z tego powodu powinnam była opuścić mieszkanie, gdyż dla mnie wówczas miejsce w nim nie było. W całej izbie na podłodze, szafach, stołach i półkach, krajane w szesiany, rozłożone były kartofle. Leżały równiutko by dobrze obeschnąć.

Za to latem odetchnęłam. Dniem i nocą Nastia siedziała w polu, pielać i podkarmiając kwiat kartofla saletą. A na jesień, o dziwo, kółko zebrało 540 centnarów z ha i wnuczka moja otrzymała złotą gwiazdę bohatera.

Zdawałoby się, że teraz zapanuje szczęście i spokój w moim domu. Ale gdzie tam!

Dawno już zauważyłam że nasz nauczyciel kocha się w Nastii. Jest to bardzo przyzwyczajony i dobrze mający w głowie młody człowiek, sumiennie wywiązuje się ze swych obowiązków. Niestety słabego i lekliwego charakteru. Chodzi jak cień dokoła Nastii i zawzięcie milczy. Ten stan lęku pogłębił się w nim jeszcze od czasu, kiedy Nastia została bohaterem pracy. Nauczyciel po prostu zdrętwiał tak się wystraszył. Choć muszę przyznać, że jednak jest to człowiek energiczny. Przewodniczący Gminnej Rady przez całe lato przyjeżdżał do niego, tak mu bowiem dokuczył remontem szkoły. W rezultacie szkoła została doprowadzona

do porządku, ale jakby przez zemstę paskudnie na zewnątrz odmalowana. Jak będziesz w naszych stronach, Alekseju Gerasimowiczu, zawstydy przewodniczącego Gminnej Rady i skłoń go, aby na przyszły rok pomalował naszą szkołę na kolor jasny żywy i wesoly. Cemuż nasza młodzież szkolna od dzieciństwa psuła ma sobie humor i nastrój?

A Nastii to już wcale zrozumieć teraz nie mogę. Taka obojętna, a nawet okrutna jest dla nauczyciela. Ani jednej lekcji w klasie nie opuszcza. Ubiera się w najpiękniejsze sukienki. Złotą gwiazdę na piersi do stanika przypina. Siada w pierwszej ławce i zadaje nauczycielowi najtrudniejsze pytania. Albo ni ni z tego ni z owego trąbi że wyjeżdża do miasta na naukę, a nauczyciel chodzi jak struta mysz, lęka się rozłąki z Nastią. Tańczy z nim nie chce. Mówi, że nauczyciel depce po nogach. A specjalnie wypytywałam się jej koleżanek, czy to prawda. Okazało się, że nauczyciel tańczy lekko i nikomu po nogach nie depce.

Mimo wszystko zdaje mi się, że Nastia kocha nauczyciela, ale nie chce się do tego przyznać i tej miłości mu okazać. Bo jak tylko nauczyciel wyjeżdża na konferencję lub po podręczniki do miasta Nastia jest smutna i niezdolna dla mnie i otoczenia. Gdy nauczyciel powraca tym bardziej bezlitośnie mu dokucza.

Jako babka i opiekunka niejednokrotnie już chciałam wygarnąć słowa prawdy swej wnuczce. Ale gdy pomyślę, że Nastia jest nie tylko wnuczką ale i bohaterem pracy i delegatką do tutejszej Rady Gminnej i że na nią głosowałam, to chęć upomnienia odlatuje, jak ptak i ręką na nią podnieść nie mogę.

Ze łzami w oczach proszę cię drogi Alekseju Gerasimowiczu, — wnknij w tę sprawę. Zaproś Nastię do Rejkomu i rozmów się z nią.

Trzeba zaopiekować się parkiem 3 maja

Stadion w parku 3 maja znajduje się w zaniedbaniu. Referat Kultury Fizycznej przy Wydziale Oświaty Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi posiada gotowy już plan doprowadzenia go do należącego porządku.

Na stadionie tym można urządzić boisko piłkarskie, bieżnię lekkoatletyczną, oraz po 3 boiska do siatkówki i koszykówki.

Młodzież mogłaby własnym wysiłkiem w ramach SP doprowadzić obiekt ten do należącego porządku. Nie mniej jednak potrzebne są minimalne fundusze, żeby móc zrealizować narysowany plan.

Uporządkowanie tego obiektu sportowego byłoby wielce pożądane i należałoby bezwzględnie plac

Humor sportowy



Sztab Spartakiady konferuje

Jutro o godz. 16 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 67 odbędzie się zebranie Komitetu Organizacyjnego Spartakiady.

Obecność przewodniczących i zastępców poszczególnych sekcji jest obowiązkowa.

GŁOSY i odgłosy

Aparaty radiowe milczą

Przy ul. Calej na Marysynie III w godz. od 18 do 22 natężenie prądu jest tak słabe, że nie możemy słuchać radia. W ten sposób powrócie z pracy jesteśmy pozba-

wieni kulturalnej rozrywki, jaką jest dla nas radio. Czy Elekrownia Łódzka nie może zwiększyć natężenia prądu? (17 podpisów) (2435 Us)

„DZIENNIK” pomógł

HYDRANTY NIE WYSTAJĄ Z ZIEMI

W odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w „Dz. Ł.” Prezydium RN powiadamia nas, że hydranty na ul. Narutowicza obok sądu wystawały z ziemi podczas trwania prac, natychmiast po zakończeniu robót ziemia została wyrównana do poziomu hydrantów i obecnie nie wystają one z ziemi. (2437 MRB)

PRZYDZIELONO MIESZKANIE

Pisaliśmy w Dz. Ł. o mieszkaniu wykorzystanym na skład siana. Obecnie Prezydium RN Wydz. Kwaterunkowy komunikuje nam, że mieszkanie zostało przydzielone ob. Piaseckiemu, który do momentu ukazania się notatki starał się o nie bezskutecznie. (2494 MRB)

NIE CHCEMY JEŚĆ KURZU

W odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Nie chcemy jeść kurzu” Prezydium RN zawiadamia nas, że wy-

ślano do Komendy MO pismo z prośbą o polecenie podległym organom dopinowania ścisłego wypełniania obowiązku przez dozorców domowych w zakresie zamiatania i potawiania jezdni oraz chodników ulicznych we właściwym czasie. (2472 IN)

PODRÓŻ Z PRZYGDAMI

W związku z notatką zamieszczoną w „Dz. Ł.” pt. „Podróż z przygodami”, Prezydium Rady Narodowej wyjaśnia, że wydane zostało zarządzenie, aby obsługa pościągów tramwajowych informowała w przyszłości pasażerów o odczepianiu przyrządek. (2473 Kt)

Odpowiedzi REDAKCJI

S. T. — Odpis listu przestaliśmy do Okr. Dyr. Rozpowszechniania Filmów.

Uczeń. — W Belchatowie jest zasadn. Szkoła Energetyczna. O informację w sprawie szkół zaw. w Łodzi proszę się zgłosić do Dyr. Okr. Szkół Zaw. w Łodzi, Piotrkowska 125. (2437 Sz)

Tobie łatwiej to przyjdzie niż mnie. Stale masz do czynienia z bohaterami i delegatami. Ja ze swej strony do końca życia jestem gotowa tolerować skład popiołu w stodole i nawet pomagać przy jarowizacji, skoro potrzebna jest ona dla dobrej spółdzielni.

Niech Nastia przestanie męczyć człowieka! Tego u nas nikomu nie wolno, a więc i bohaterom! Ja to tak rozumiem.



Jak będziesz w naszej wsi, to proszę przyjeść do mnie z wizytą. Mój kwas chlebowy znasz, a takich kwaszonych jabłek, jak u mnie, nie znajdziesz w całym powiecie. Spróbuj, a przekonasz się, że się nie chwale. Przypominam adres — wieś Wielkie Makówki, 4-ta chata na kraju wsi, jak z miasta zszosa jechać, zaraz za dziurą, która wypadłoby już dawno zasypać. Pełno w niej odpadków śmieci i gruzu. Doskonale czują się w niej prosięta ze wsi. Ale przecież drogi budują nie dla prosiąt. Powiedz kierownikowi wydziału szosowego, żeby się tą dziurą zajął, inaczej napiszę o tym do gaty rejonowej.

Zyczę Tobie zdrowia, a o sobie donoszę, że boli mnie coś stale w krzyżach. Spać po nocach nie mogę. Mam przykre sny. Przyjdzie niedługo umierać. Więc popiesz się z odpowiedzią. Zyczenia i ukłony dla rodziny. Zastanawiam się czy właściwy na kopertę nalepiłam znaczek.

Pozostaję twoją znajomką
Elżbieta Krupicyńska — rencistka.
(Przetłumaczył S. Ch.)